

## Zderzenie w Kocmyrzowie Ile będzie płaszczy?

Piątek. Godz. 5.00. Na termometrze 0 stopni, a więc jak na tę porę roku wyjątkowo ciepło. Na dworze przeszkadza jedynie nieprzyjemny, porywisty wiatr. Na os. Podwawelskim światła palą się tylko w kilku oknach, ale szybko ich przybywa. Tramwaje puste. Podobnie na ulicach. Po woli budzi się życie na placach targowych. Na Kleparzu, placu Nowym, pod halą Targową rośnie liczba otwartych straganów i klientów. Na skrzyżowaniach z sygnalizacją świetlną spieszą do pracy przechodzący przy czerwonym świetle. O tej porze przepisy drogowe traktuje się z przyzwyczajeniem oka.

Gwarna i ruchliwa zwykle ul. Grodzka świeci pustkami. Kilku przechodniów, a także mleczarze i pracownicy MPO. Oni mają pełne ręce roboty. Pod sklepem Mazzottiego w Ryńku Głównym 10-osobowa kolejka. Stojący najbliżej drzwi młody człowiek jest tu już od czwartku. Wszyscy czekają na płaszcze. Wczoraj było ich 10. Ile będzie dziś. Wszystko wyjaśni o 10, kiedy sklep zostanie otwarty. Grupy klientów oczekują również na otwarcie Delikatessów.

Ruch rośnie. Coraz więcej samochodów i ludzi. W tramwajach coraz tłoczniej. Życie nabiera tempa. Dziś rano na krakowskie ulice wyjechało 411 autobusów i 230 tramwajów. Nie zanotowano poważniejszych przerw w ruchu.

(Dokończenie na str. 2)

## Przed sobotnim seansem Stanisława Nardellego

# Energia czy wiara?

Uzdrowianie bioenergoterapią ma polegać na przekazywaniu energii, która leczy chorego pacjenta. Teoria, że człowiek składa się nie tylko z ciała fizycznego, ale także energetycznego jest nadal przedmiotem licznych domysłów. Dopiero w ostatnich latach podjęte zostały próby naukowego wytłumaczenia tego zjawiska. „Energia życia” lub „fale energetyczne” nauka w zasadzie uznaje. Ale nie wie o źródłach tej energii...

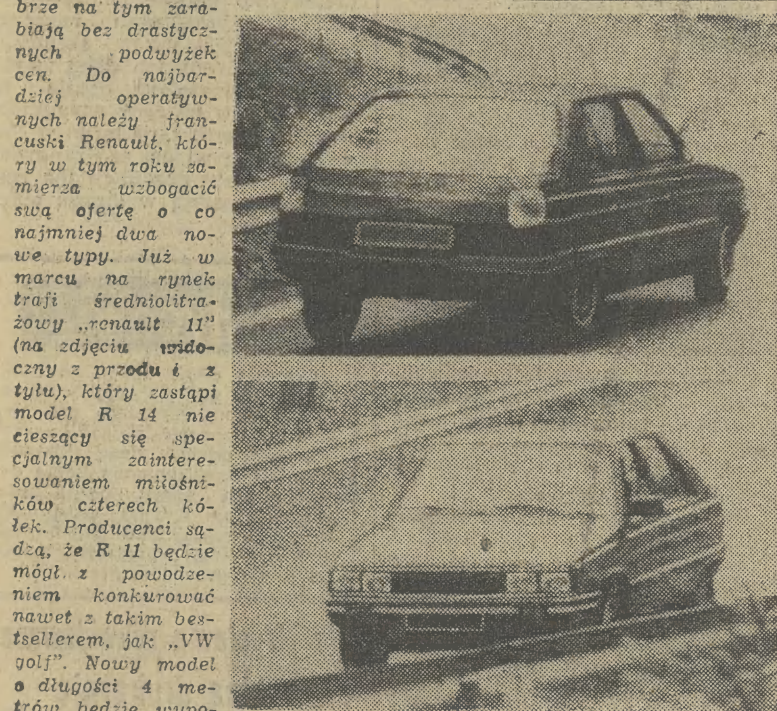
— Przeczytałam w gazecie o Nardellim. Przychodzę do domu i siedzę w kuchni, mąż też już

## A jednak skraca życie

GENEWA (PAP) W Szwajcarii na skutek palenia tytoniu umiera rocznie 4 000 osób, a ok. 3 000 pozostaje inwalidami. Dane na temat skutków palenia tytoniu opracowała grupa uczonych z uniwersytetu w Bazylei.

## Nowy „renault”

W sytuacji, gdy najdrobniejsza modernizacja produkowanych u nas samochodów osobowych trwa latami lub przekracza możliwości FSO czy FSM, szokująca wydaje się operatywność większości zachodnich firm, które rokrocznie nie tylko unowocześniają produkowane modele, ale też wypuszczają na rynek zupełnie nowe i bardzo dobre na tym zarabiają bez drastycznych podwyżek cen. Do najbardziej operatywnych należy francuski Renault, który w tym roku zamierza wzbogacić swoją ofertę o co najmniej dwa nowe typy. Już w marcu na rynek trafi średniolitrażowy „renault 11” (na zdjęciu widoczny z przodu i z tyłu), który zastąpi model R 14 nie cieszący się specjalnym zainteresowaniem milio-  
nów czterech kółek. Producenti sądzą, że R 11 będzie mógł z powodzeniem konkurować nawet z takim bestsellerem, jak „VW golf”. Nowy model o długości 4 metrów będzie wyposażony w silnik o poj. 1605 cm<sup>3</sup> o mocy 55 KM, ale na życzenie klienta mogą być montowane silniki o poj. 1,8 l (benzynowy) lub 1,9 l (Diesel). Jeśli chodzi o kształt karoserii to sprawa nie ukaże, jakby połączenie linii dwóch innych modeli tej firmy — R 9 z przodu i „juego” z tyłu. W lecie Renault zamierza rozpocząć produkcję małego coupe budowanego na bazie modelu R 9, zaś w bliźnich planach jest duży „renault 40”, będący obecnie w fazie prób, który ma stworzyć bardzo poważną konkurencję dla „mercedesów” i BMW. To się nazywa walka i troska o klientów. Tylko kto ma brać u nas przykład z francuskiej firmy? (l-k) Fot. BUNTE



Na górskiej szosie prowadzącej do Santa Cruz w Boliwii w czasie deszczu ciężarówka stoczyła się do przepaści. Śmierć poniosło 30 osób, a 7 odniosło rany.

Na skutek upałów w stolicy Peru — Limie, 17 dzieci umarło na skutek odwodnienia organizmu, a ponad 2 700 znalazło się w szpitalach. Ofiary pochodziły ze slumsów na przedmieściach, gdzie brakuje bieżącej wody.

Utrzymujące się mrozy i opady śniegu nękają ludność 2 najbardziej nędżnych stanów indyjskich — Bihar i Uttar Pradesh. Cierpią one z powodu niedożywienia, braku mieszkań oraz leków. W ciągu ostatnich 2 dni liczba śmiertelnych ofiar zimy wzrosła tam o 50, zwiększając tragiczny bilans do 360 ofiar.

Na karę dożywotniego więzienia skazany został 34-letni brytyjski żołnierz Brian Roberts, odpowiadający za zamordowanie w 1981 r. katolickiego studenta w Belfaście.

300 głodnych chłopów dokonane najazdu na miasto Parna-



Premier Wielkiej Brytanii, Margaret Thatcher powróciła do Londynu ze swej 5-dniowej, niezapowiedzianej wizyty na Falklandach-Malwinach. Zarówno termin przybycia premiera na archipelag południowoatlantycki, jak okres pobytu i czas odlotu były utrzymywane w tajemnicy w obawie przed ewentualną ripostą Argentczyków. Była to bardzo kontrowersyjna wizyta. Wywołała ona falę żywej krytyki nie tylko w Argentynie, ale również w samej Wielkiej Brytanii. W Argentynie odbyły się liczne antybrytyjskie demonstracje. Na zdjęciu: uczestnik demonstracji przed budynkiem Banku Londyńskiego w Buenos Aires maluje napis: „precz z Thatcher”. CAF — AP

patrzę a on się modli. Ręce ma takie krzywe, ale złożył jakoś i

(Dokończenie na str. 3)

## Zgon Podgornego

MOSKWA (PAP) 11 stycznia 1983 roku po długiej, ciężkiej chorobie w 80. roku życia zmarł były przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny. Informację Prezydium Rady Najwyższej na ten temat opublikował dziennik „Izwestia”.

## Nowy wyciąg krzesełkowy w Górcach

# Koninki czekają na narciarzy

1152 m długości, 310 m różnicy poziomów, 160 miejsc, zdolność przewożenia 600 osób na godzinę — oto dane techniczne przekazanego ostatnio do użytku wyciągu krzesełkowego w górczańskich Koninkach. Urządzenie powstało z inicjatywy zawiązanego przed laty, w HIL społecznego komitetu, zbudowano na północnym stoku góry Tobiolowy w masywie Turbacz nie opodal ośrodka wczasowego huty. Tu znajduje się stacja dolna i mechaniczne serce kolejki. Obok drewnianego budynku stacji górnej (mieści się w nim m. in.: stacja GOPR), zlokalizowanej na polanie Tobiolów, bierze swój początek specjalnie wytyczona trasa narciarska o długości 1450 m i różnicy wzniesień 330 m.

Trudno ocenić „na sucho” jej walory (gdy byłem w Koninkach akurat zabrakło śniegu), ale na pierwszy rzut oka stok wydaje się dość trudny, dostępny dla nieco wprawniejszych zjazdowców. Na mniej zaawansowanych na Tobiolowie czekają jednak liczne łagodniejsze trasy i „ośle łaczki”, a na pobliskiej polanie Jaworzyna funkcjonujący od kilku już lat mniejszy wyciąg orczykowy.

Wyciąg w Koninkach zaprojekt-

mirim w Brazylii. Przybyli, by domagać się żywności. Na skutek długotrwałej suszy tysiące osób pozostało bez pracy i głodu.

W Duesseldorfie aresztowano pod zarzutem przemytu narkotyków byłego wysokiego dostojnika irańskiego, wicepremiera Sadeka Tabataba'iego, bliskiego współpracownika ajatollaha Chomeiniego. Celnicy znaleźli w jego bagażu 1,6 kg opium.

## z dalekopisu

Należący do Japonii zakład elektroniczny w stolicy Paru został zniszczony w wyniku pożaru, który mógł być naumyślnie spowodowany. Straty ocenia się na 3 mln dolarów.

Przez 2 dni nad archipelagiem Komorów na Oceanie Indyjskim szalał cyklon. Wysokość fal dochodziła do 12 metrów. Co najmniej 3 osoby zginęły, a ok. 30 zaginęło.

W brytyjskim sądzie najwyższym upoważnił rodzinę włoskiego bankiera Roberto Calviego do zakwestionowania oficjalnego wer-

Cena 5 zł

# echo

## KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPÓŁDNIOWE Nr 10 (11293)

Kraków, 14, 15, 16 stycznia 1983 r.

## ZE ŚWIATA

PO 3 TYGODNIACH przełamany został impas w rozmowach libańsko-izraelskich na temat wycofania wojsk izraelskich z Libanu. VI runda tych rozmów doprowadziła do ustalenia porządku obrad negocjacji.

SEKRETARZ generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar zaproponował, by na neutralne miejsce spotkania na szczyście sekretarza generalnego KC KPZR, J. Andropowa i prezydenta USA, R. Reagana, wybrać nowojorską siedzibę ONZ.

WICEMINISTER spraw zagranicznych ZSRR, A. Kowalow i ambasador PRL w ZSRR, St. Kociołek podpisali plan współpracy naukowej i kulturalnej między Polską i ZSRR na 1983 r.

W WIEDNIU zebrał się w czwartek naukowy i reprezentacyjny wszystkich największych religii świata, aby omówić niebezpieczeństwa, jakie pociąga za sobą użycie broni nuklearnej oraz zwrócić uwagę opinii światowej na te zagrożenia. Gospodarzami spotkania są arcybiskup Wiednia, kardynał Franz Koenig i rektor uniwersytetu Notre Dame, Theodore Hesburgh.

MINISTER spraw zagranicznych Filipin, Carlos Romulo złożył dziś rezygnację na ręce prezydenta tego kraju. 84-letni Romulo był szefem dyplomacji filipińskiej od 1969 r.

## Nowy wyciąg krzesełkowy w Górcach

# Koninki czekają na narciarzy

towało Krakowskie Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Przemysłowego, a na długiej liście wykonawców widnieją m. in. przedsiębiorstwa zrzesań „Budostal”, nowohucki „Elektromontaż” i „Mostostal”. Część urządzeń powstała własnym przemysłem w HIL. Do huty też, a wła-

(Dokończenie na str. 2)

# ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA

Akcja ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA będzie trwała do końca marca br.; wycieczki urządzamy we wszystkie niedziele i wolne od pracy soboty. Każdy ma więc jeszcze szansę zdobycia odznaki w stopniu brązowym; wystarczy tylko wziąć udział w 12 spacerach po starym i nowym Krakowie. Zapraszamy!

A oto program imprez, które odbędą się w niedzielę, 16 bm.:

dyktu, w myśl którego Calvi popełnił samobójstwo, wieszając się 18 czerwca ub. r. pod jednym z mostów londyńskich.

Policja włoska aresztowała 7 członków zdelegalizowanej organizacji neofaszystowskiej „Awangarda Narodowa”. Wobec wszystkich wysunięto zarzut prowadzenia działalności wyrotowej.

Sąd w Skopje (Macedonia) ogłosił wyroki w procesie 5 członków nielegalnej organizacji, działającej w Tetowie. Jeden z oskarżonych został skazany na 15 lat pozbawienia wolności, zaś pozostali na kary od 13 do 10 lat. Celem organizacji, która przybrała nazwę „Apel o wolność”, było utworzenie republiki Kosowa, obejmującej także część obszaru Serbii, Macedonii i Czarnogóry.

Byli członkowie hitlerowskich oddziałów pancernych Waffen-SS postanowili przeprowadzić 21 i 22 maja br. w Bad Hersfeld swój ogólnokrajowy zlot. Tego rodzaju zloty byli esowcy przeprowadzają raz do roku od 4 lat.

## Amerykańska polityka rozbrojeniowa pozostanie bez zmian?

WASZINGTON (PAP)

W Departamencie Stanu USA odbyła się konferencja prasowa sekretarza stanu Georga Shultza poświęcona zmianom personalnym w agencji ds. kontroli zbrojeń 1 rozbrojenia. Shultz zapewnił dziennikarzy, że spekulacje na temat ewentualnych późniejszych zmian, jakie w związku z dymisją Eugenea Rostowa mogą nastąpić w amerykańskiej polityce rozbrojeniowej, są całkowicie bezpodstawne. Jak wynikało z wyjaśnień sekretarza stanu, chodziło o usprawnienia w pracy agencji i o zacieśnienie kontroli prezydenta i Departamentu Stanu nad jej działalnością.

## Związki zawodowe w działaniu

# W „Transbudzie” po rejestracji

W nowohuckim „Transbudzie” gościliśmy pod koniec października. Wówczas informowano dopiero pracowników o powstaniu nowego związku zawodowego. Przewodniczącym Komitetu Założycielskiego Jerzy Zbik, niewiele konkretnych mógł przekazać dziennikarzowi.

## Złoto z cegły

Technologię wydobywania ze starych ogniodopornych cegieł miedzi, złota i srebra opracowali bułgarscy naukowcy. (PAP)

## Pod Tatrami śnieg i tłok

A więc zimę mamy tylko na Podhalu. W Zakopanem jest dziś 28 cm śniegu, na Kasprowym 125 cm, można więc jeździć na nartach. Niestety, południowe stoki, które narciarze zaatakowali zaraz po pierwszym opadzie, już lysieją. Meteorolodzy zapowiadają jednak opad z soboty na niedzielę a więc warunki narciarskie powinny się poprawić. Uwaga: kto chciał przyjechać z dziećmi na ferie zimowe, a nie zamówił wcześniej miejsca, może mieć kłopot, bo w stolicy Tatr ponoć wszystko już zajęte. (al)

## Włosy i zawał

BUDAPESZT (PAP) Węgierscy lekarze z Instytutu Medycyny w Debreczynie i Kliniki Kardiologii twierdzą, że po włosach można określić pierwsze oznaki zbliżającego się zawału. Uczeń doszł do wniosku, że we włosach człowieka znajdującego się w okresie przedzawałowym jest dziesięć razy mniej wapnia niż we włosach zdrowego.

## Było to 14 stycznia

W 1914 r. w amerykańskich zakładach Forda po raz pierwszy zastosowano taśmę montażową do produkcji samochodów.

W 1932 r. urodził się Marek Hłasko, prozaik, wielki buntownik naszej literatury. autor opowiadań o współczesnej tematyce obyczajowo-moralnej, ukazujących w bardzo pesymistycznym świetle naszą powojenną rzeczywistość. W Polsce wydał „Pierwszy krok w ciemności”, „Następny do raju”, „Wszyscy byli odwrócen. Brudne czyny”, „Piękni dwudziestolenni”, „Na wrócony w Jaffie”. Zmarł w nie wyjaśnionych okolicznościach w 1969 r. w RFN.

## Było to 15 stycznia

W 1869 r. urodził się w Krakowie Stanisław Wyspiański, nasz największy obok romantyków dramatopisarz (m. in. „Wesele”, „Wygnanie”, „Akropolis”, „Noc listopadowa”), poeta, malarz i reformator teatru, pierwszy inscenizator „Dziadów” Mickiewicza, autor witraży i polichromii, dekoracji teatralnych, nowatorskiej grafiki książkowej.

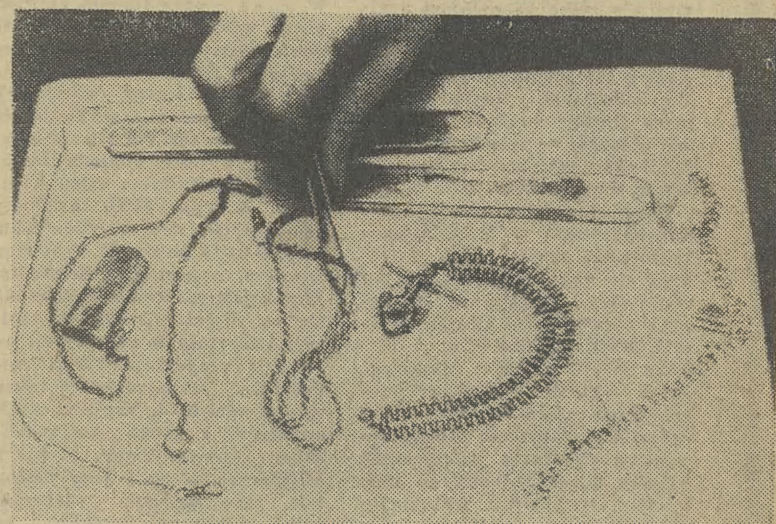
W 1969 r. statki „Sojuz” 4 i 5 połączyły się w pierwszą stację orbitalną, z której kosmonauci Szatalow, Wołynow, Jellisiejew i Chrunow dokonali pierwszego grupowego wyjścia w kosmos.

## Było to 16 stycznia

W 1826 r. urodził się Romuald Traugott, ostatni dyktator Powstania Sycylijskiego; początkowo związany z „białymi” jako dyktator realizował program „czerwonych”, próbował zorganizować wspólne ruszenie chłopów, stracony w 1864 r. na stokach Cytadeli.

W 1920 r. w USA wprowadzono zakaz produkcji i sprzedaży napojów alkoholowych, czyli sławetną prohibicję. (l-k)

Pracownicy Urzędu Celnego w porcie lotniczym na Okęcu zakwestionowali 12 bm. u jednego z podróżnych wyroby ze złota na ogólną wartość ponad 1,6 mln zł. Przemysłowcem okazał się 68-letni emeryt udający się w podróż do USA. Na zdjęciu: przemycane wyroby ze złota. CAF — Walczak — telefoto





RADA Państwa omówiła 13 bm. sprawozdanie z działalności w 1982 r. i program prac na 1983 r. Rada Państwa powołała Henryka Prakiego i Bogumiła Surowskiego na stanowiska zastępców prokuratora generalnego PRL, odwołując z nich Kazimierza Kukawkę i Józefa Ostasia.

W DNIACH 10 i 13 bm. przebywała w Polsce delegacja Komitetu Ekonomicznego Zachodnich Banków Komercyjnych, utworzonego na mocy umów zawartych w ub. r. z tymi bankami. Delegację przewodniczył Gabriel Eichler, przedstawiciel Bank of America. Przeprowadzono rozmowy w Komisji Planowania, Ministerstwie Finansów i innych ministerstwach oraz w Narodowym Banku Polskim i Banku Handlowym. Przedstawiciele banków zapoznali się z sytuacją gospodarczą i planistyczną Polski; wiele uwagi poświęcili postępowi wdrażanej reformy gospodarczej.

VII PLENARNE posiedzenie Centralnej Komisji Kontroli Partijnej poświęcono ocenie doświadczeń w działalności wojewódzkich komisji kontroli partijnej oraz komisji niższego szczebla. Omówiono zadania związane z podnoszeniem skuteczności pracy komisji w br.

W WARSZAWIE odbyło się posiedzenie Komisji Rolnej KC PZPR, poświęcone tematyce obrad zapowiadanych na 20 i 21 bm. wspólnego plenum KC



PZPR i NK ZSL, na którym omawiane będą zadania w rozwoju rolnictwa i osiągnięci samowystarczalności żywnościowej kraju. Członkowie Komisji przebywali na terenie zakładów mechanicznych „Ursus”, gdzie zapoznali się z zamierzeniami produkcyjnymi fabryki.

ROZSTRZYGNIĘTY został kolejny ogólnopolski konkurs poetycki im. Haliny Poświatowskiej, organizowany dla młodych, nieprofesjonalnych twórców. Nadesłano 90 zestawów wierszy. Jedno z wyróżnień przyznano Janinie Babiarz z Nowego Sącza.

W MIESZKANIU zmarł przed 5 laty malarz Mai Berezowski przy ul. Komarowa 82/84 w Warszawie otwarto wczoraj kolekcję jej prac udostępnioną przez przyjaciółkę i spadkobierczynię artystyki, Jadwigę Koplowską.

DO KW MO w Nowym Sączu zgłosił się 13 bm. Władysław Ryba, b. członek Zarządu Regionu „Małopolska”, zatrudniony w b. delegaturze NSZZ „Solidarność” w N. Sączu, delegat na krajowy zjazd NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, który ukrywał się od 13 XII 1981 r. Po złożeniu wyjaśnień został zwolniony.

DO KW MO w Gdańsku zgłosił się Tadeusz Curzytek, członek prezydium Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego byłego NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, który ukrywał się od 13 XII 1981 r. Po złożeniu wyjaśnień został zwolniony.

## O częściach zamiennych na konferencji prasowej

# Na co mogą liczyć właściciele „fiatów“?

Pod względem zaopatrzenia w części zamienne do samochodów ten rok nadal będzie trudny — taki był zasadniczy ton konferencji prasowej, zorganizowanej 13 bm. przez utworzoną w maju ub. r. Krajową Izbę Motoryzacji. Przedstawiciel FSM stwierdził, że mogłaby ona dostarczyć więcej części zamiennych, ale kosztem gotowych samochodów. Tymczasem notuje się wzrost zamówień na części. W większości zapotrzebowanie na nie — podobnie jak w ub. r. — powinno być zaspokojone. Jest jednak kilkadziesiąt pozycji, których fabryka nie zdoła wykonać w wystarczającej ilości. Dotyczy to m. in. nadwozi, elementów blacharki, pewnych części do układów kierowniczych i hamulcowych. Obecnie tworzy się tu nowy oddział, który miałby wytwarzać niektóre części. W dużej mierze jednak zaopatrzenie zależy od kooperantów fabryki, za których działalność FSM nie bierze odpowiedzialności.

O zaopatrzeniu w części do

## Zdobywamy Oznakę...

(Dokończenie ze str. 1)

dzimy bardzo ciekawą ekspozycję „Dzieje i kultura Krakowa”, która mieści się w Krzysztoforach.

UWAGA: miejsce zbiorek — Rynek Główny, koło wejścia do biura „Wawel-Touristu” w Sułkiewiczach (od strony pomnika Mickiewicza).

● Oznaka złota z pawim piórem — odczyt prof. dr. Janiny Bieniarzówny pt. „KRAKOWSKA RADA MIEJSKA W XVI WIEKU” — zbiórka o godz. 10.30 w sali Collegium Witkowskiego UJ, ul. Gołębia 13.

Wszystkich Czytelników jeszcze raz serdecznie zapraszamy do udziału w naszych imprezach. Podczas spacerów poznacie dokładnie zabytki naszego miasta, często niedostępne do ogółu.

## Nowy wyciąg w Górcach

(Dokończenie ze str. 1)

ściwie do oddziału PTK przy Kombinacie, kolejka należy, choć oczywiście korzystać z niej mogą wszyscy chętni. A tych chyba nie zabraknie. Koninki, ze względu na bliskość Krakowa (ok. 80 km w kierunku na Niedziedź i Porębę Wielką), niewątpliwie atrakcje krajoznawcze, długotrwałość zalegania pokryw śnieżnej, no i nowy wyciąg mają szansę stać się popularnym ośrodkiem sportów zimowych, celem sobotnio-niedzielnego wypoczynku amatorów białego szaleństwa.

Jednocześnie z kolejką w Koninkach uruchomiono wyciąg orczykowy przy innym ośrodku wypoczynkowym HIL, w Rabie Niżnej. I tam zatem warto pojechać „na deski”. (ar)

„malucha”, pochodzące m. in. od kooperantów FSM, wypowiedziały się przedstawiciel toruńskiego „Polmozytu”, który koordynuje ich dostawy do placówek handlu. Potwierdził on, że niektórych części nie ma i nie będzie w wystarczającej ilości. Dotyczy to np. resorów i łańcuchów rozrządu.

Podobną informację dziennikarze uzyskali na temat zaopatrzenia w części zamienne do „fiatów 125 p” i „polonezów”. Tu również brakuje głównie części pochodzących od kooperantów. Niedobory te mogłyby być nieco mniejsze, gdyby w większym stopniu były wykorzystane możliwości produkcyjne rzemiosła.

Podstawową przyczyną niewystarczających dostaw części — mówili przedstawiciele przemysłu — jest brak odpowiednich zdolności produkcyjnych, a także deficyt materiałów. Za mało jest np. blachy do wytwarzania nadwozi „fiatów 125 p”.

Wydaje się, że nie są to jedyne przyczyny kłopotów z częściami. Rzecz polega również na tym, że w praktyce finalni producenci samochodów nie interesują się, a w każdym razie nie czują się w pełni odpowiedzialni za to, czy nabywca ich samochodów będzie mógł zaopatrzyć się we wszystkie części do tych pojazdów. A przecież właściciele samochodów nie powinni się interesować, kto jaką część wytwarza — fabryka samochodów czy jej kooperanci. (PAP)

## Kraków się budzi

(Dokończenie ze str. 1)

Noc upłynęła spokojnie także dla funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Zanotowano jedną kolizję, zatrzymano jednego kierowcę w stanie nietrzeźwym. Niezbyt wiele pracy mieli także strażacy. Interweniowali trzykrotnie. Paliła się działka alana na osiedlu 1000-lecia i dwukrotnie mieszkania prywatne. Jedno na 1 Mają, a drugie przy ul. Wenej. W obu przypadkach przyczyną były wady kominowe. Pogotowie nie miało natomiast odpoczynku. Wczoraj do poważnego wypadku doszło w Węgrowie (gm. Ślomiński). Uczestniczyli w nim dwa autobusy. Pomocy udzielono 31 osobom, 1 zmarła. Z kolei dziś o 8 w Kołomyżowie autobus zderzył się z samochodem ciężarowym. Ambulatorium chirurgiczne w Proszowicach udzieliło pomocy 11 osobom, 2 trafiły do szpitala. Mimo wszystko był to dzień typowy. Wiatr, który zniósł mgłę, poprawił widoczność, a jednocześnie sprawił, że poczuł się trochę lepiej. Mniej więc było wezwań do zaślubień czy zawatów.

Dochodzi godzina 7. Powoli robi się jasno. Miasto zaczyna tętnić pełnią życia. Rozpoczęliśmy kolejny dzień, jak co dzień. (PSP)

## Problemy obronne państw — stron Układu Warszawskiego

PRAGA (PAP)

W Pradze zakończyły się 3-dniowe obrady Komitetu Ministrów Obrony Państw Układu Warszawskiego. Polskę reprezentował wiceminister obrony narodowej, gen. broni Florian Siwicki. W posiedzeniu uczestniczyli ministrowie obrony państw — stron Układu Warszawskiego, naczelny dowódca i szef sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych. Komitet rozpatrzył zagadnienia praktycznej działalności Zjednoczonych Sił Zbrojnych i przyjął odpowiednie uchwały.

Uczestników posiedzenia przyjął sekretarz generalny KC KPCZ, prezydent Czechosłowacji, Gustav Husak, będący przewodniczącym Rady Obrony Państwa.

## W „Transbudzie” po rejestracji

(Dokończenie ze str. 1)

wnioski będą zatwierdzone przez zarząd Związku. Obniżono też do 1 procenta wysokość składek związkowych pracowników.

Przed zarejestrowaniem zapisało się do związku 84 pracowników. 38 zgłosiło chęć wstąpienia po rejestracji. Członkowie PZPR stanowią ok. jednej trzeciej składu organizacji.

Gdy związek będzie liczył 150 osób, wówczas zorganizowane zostaną wybory. Jerzy Żbik liczy, że stanie się to już niedługo. Duże jest zainteresowanie emerytów i rencistów. Chcą oni założyć koło emerytów, które reprezentowałoby ich na forum związkowym.

Na zebraniu założycielskim wprowadzono do statutu poprawkę, która mówi, że ciągłość przynależności związkowej zostanie zaliczona tylko tym, którzy w ciągu 6 miesięcy od daty zarejestrowania związku, zgłoszą do niego akces. Ten okres powinien wystarczyć do podjęcia decyzji tym, którzy dziś jeszcze wyczekują. (kg)

## Wyższe przydziały mięsa i jego przetworów dla chorych dzieci i młodzieży

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, że na rok 1983 podjęto decyzję w sprawie poprawy zaopatrzenia w mięso i jego przetwory w systemie kartkowym dzieci i młodzieży w wieku 1—18 lat chorej na niektóre schorzenia oraz przebywającej na długotrwałym leczeniu sanatoryjnym:

1. Podwyższono o 1 kg dotychczasową normę zaopatrzenia w mięso i jego przetwory dla dzieci chorych na cukrzycę oraz rozszerzono uprawnienia do wyższych norm na dzieci i młodzież chorą na czynną gruźlicę, chorobę nowotworową przebiegającą z wyniszczeniem, choroby przewo-

## Informacja Głównego Urzędu Statystycznego

# Przeciętne wynagrodzenie w przemyśle wyniosło w 1982 r. 12 202 złote

Jak stwierdza komunikat Głównego Urzędu Statystycznego, w 1982 r. nastąpiło zahamowanie tendencji spadkowej w produkcji materialnej. Od początku ub. r. w kolejnych miesiącach występował coraz mniejszy spadek, a od sierpnia następował stopniowy wzrost produkcji.

Przeciętne wynagrodzenie z rekompensatami pracowniczymi (bez rekompensat dla członków rodzin) w 1982 r. w przemyśle wyniosło 12 202 zł i wzrosło w

stosunku do 1981 r. o 54,8 proc., przy czym w przemyśle wydobywczym wyniosło 22 972 zł (wzrost o 72,7 proc.), a w przemyśle przetwórczym 10 779 zł (wzrost o 49 proc.). Wzrost wynagrodzeń w przemyśle wydobywczym związany był m. in. z pracą górników w wolne soboty i osiąganym przez nich wzrostem wydobywa. W budownictwie przeciętne wynagrodzenia wyniosły 11 339 zł (wzrost o 39,7 proc.), w transporcie 10 884 zł (wzrost o 37,6 proc.), w łączności 8 865 zł (wzrost o 38,7 proc.), w handlu 9 461 zł (wzrost o 47,5 proc.).

Głębokie przychody pieniężne ludności w 1982 r. wyniosły 3 401 mld zł i wzrosły w porównaniu z 1981 r. o 62,6 proc. Wydatki pieniężne ludności wyniosły 3 009,9 mld zł i wzrosły o 66,3 proc., w tym wydatki na zakup towarów o 75,5 proc. W 1982 roku zasoby pieniężne ludności wzrosły o 391,1 mld zł, podczas gdy w 1981 roku o 283,5 mld zł.

Sprzedaż detaliczna towarów przez jednostki gospodarki uspołecznionej wyniosła w 1982 r. 2 624 mld zł i wzrosła w porównaniu z 1981 r., licząc w cenach bieżących, o ok. 77 proc. Natomiast w cenach porównywalnych była niższa o ok. 17 proc. (PAP)

## Na czwartkowym targu w Nowym Targu

Tradycyjny, czwartkowy targ w Nowym Targu był wczoraj nieco inny niż zwykle. Ruch na targowisku był bardzo duży, a ilość proponowanych do sprzedaży towarów również spora. Górale przywieźli do sprzedania dużo świń i krów, na ogół dobrze wykarmionych. Ta duża oferta sprzedaży spowodowała, że ceny bydła i trzody były na ogół o 10 proc. niższe niż w czasie ostatniego targu w ub. roku. Co ciekawe, również cena zbóż była średnio o 6 do 7 proc. niższa. Spore dostawy trzody mogą cieszyć natomiast oferowanie do sprzedaży krów mlecznych raczej niepokoi, gdyż rejon nowotarski to ponad 50 proc. produkcji mleka całego woj. nowosądeckiego.

Wciąż natomiast idzie w górę cena koni, które dla podhalańskiego rolnika są jedyną siłą pożywczą. Na traktory przestano tu bowiem liczyć. Tu przecież potrzebne są maszyny z napędem na 4 koła, a takie robią na razie tylko kowale podhalańscy. Oferta najprostszych narzędzi rolniczych jest wciąż skromna, dlatego też ceny ich dalej wznoszą się. W przyszłości będzie to miało wpływ na ceny produktów rolnych. Niestety, na targu w Nowym Targu widać, że zapowiedzi przemysłu produkcji dla rolnictwa pozostają w strefie obiecanek. (al)

## co słysząc...

Ostatnia akcja specjalna londyńskiej policji obyczajowej miała formę rajdu po wszystkich magazynach „video” i seks-shopach, gdzie z dużą skrupulatnością konfiskowano kopie oślawionej filmu porno pt. „Emily”, w którym wykapła obecna przyjaciółka młodszej siostry królowej brytyjskiej, księżniczki Andrzeja — Koo Stark.

## We Wrocławiu zlikwidowano nielegalną drukarnię

Służba Bezpieczeństwa KW MO we Wrocławiu zlikwidowała nielegalną drukarnię. Zatrzymano 3 osoby: Andrzeja O. (lat 38), Leszka W. (lat 54) i Barbare S. (lat 43). Upodmiotowili oni w skład redakcji nielegalnego pisma NSZZ „Solidarność” „Semafor”, które zajmowało się sprawami kolejarzy. Pismo to przekształciło się następnie w cykliczne pismo pod nazwą „Wiadomości Biezące”. (PAP)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 stycznia 1983 r. zmarł

## Zdzisław Przysiecki

były długoletni dyrektor Krakowskich Zakładów Elektronicznych „Unitra-Telpod”, aktywny działacz gospodarczy i polityczno-społeczny, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Oznaką „Za pracę społeczną dla Miasta Krakowa”, Oznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Medalem „Za Zasługi dla Obrony Kraju” i wieloma innymi odznaczeniami branżowymi.

Cześć Jego pamięci! Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia Dyrekcja, KZ PZPR, ZZ ZSMP i załoga Centrum Naukowo-Produkcyjnego Mikroelektroniki Hybrydowej i Rezystorów „Unitra-Telpod” w Krakowie

## OD NIEDZIELI

Bezpośrednio po wizycie w Waszyngtonie i rozmowach z prezydentem Reaganem socjaldemokratyczny kandydat do urzędu kanclerza RFN — Hans-Jochen Vogel przybył do Moskwy, by spotkać się z sekretarzem generalnym KC KPZR — Jurijem Andropowem. Zarówno w kontekście obecnej, napiętej sytuacji międzynarodowej, jak też wewnętrznej sytuacji w Republice Federalnej, po rozwiązaniu Bundestagu i podjęciu przez prezydenta Carstensa decyzji o przeprowadzeniu przedterminowych wyborów, wizyty te mają ogromne znaczenie polityczne. W opinii wielu obserwatorów szanse socjaldemokratów na pokonanie obecnej koalicji rządowej nie tylko są całkiem realne, ale wręcz rosną z każdym dniem. Bardzo wiele zależy jednak od wyników obu wizyt Hansa-Jochena Vogla, który musi obecnie bardzo intensywnie zabiegać o pozyskanie sobie jak największej popularności wśród wyborców.

Dodatkowego znaczenia rozmowom Vogla w Waszyngtonie i Moskwie dodaje fakt, iż odbyły się one tuż po ogłoszeniu ugody między Niemcami i Związkiem Radzieckim, która odbiła się tak głośnym echem na całym świecie, w tym oczywiście także w RFN. Republika Federalna należy obok Stanów Zjednoczonych do tych krajów, w których wbrew intensyfikowaniu zbrojeń przez

koła rządzące coraz bardziej narasta społeczny lęk przed zbrojeniami atomowymi i ewentualną wojną nuklearną, a więc w których tego rodzaju inicjatywy padają na bardzo podatny grunt.

Jak wiadomo z oficjalnych komunikatów, w Waszyngtonie socjaldemokratyczny kandydat na kanclerza RFN wezwał Stany Zjednoczone do wzięcia pod uwagę wszystkich pozytywnych elementów, jakie zawarte zo-

## „Godzina zerowa”

stały w radzieckich propozycjach w sprawie ograniczenia zbrojeń oraz opowiedział się za konstruktywnym ustosunkowaniem się przez Zachód do inicjatywnych gestów strony radzieckiej. Agencje bardzo skrupulatnie odnotowały ten fakt, iż podczas wizyty w USA Woglowi towarzyszył Egon Bahr, członek lewego skrzydła SPD, uważany za jednego ze współautorów „wschodniej polityki” kanclerza Brandta, a następnie Schmidta, który jednoznacznie opowiadał się za znalezieniem kompromisowej formuły w odpowiedzi na ostatnie propozycje Jurija Andropowa. Przytoczono także wypowiedzi H.-J. Vogla w czasie spotkania z grupą amerykańskich dziennikarzy, który oświadczył, iż on i jego partia, tak jak ogromna większość opinii publicznej w RFN, są

zdecydowanymi zwolennikami rokowań rozbrojeniowych. Vogel wyraził też nadzieję, że rokowania w Genewie przyniosą postępy, co zapobiegnie realizacji programu „Pershing”.

Po powrocie z Waszyngtonu Vogel stwierdził w telewizji zachodniemieckiej, iż tak jak to uczynił w czasie rozmów z prezydentem Reaganem i sekretarzem stanu Shultzem, zamierza w Moskwie przedstawić politykom radzieckim narastające obawy przed atomową zagładą. „Powiedziałem — stwierdził Vogel — że w naszym narodzie i, jak sądzę, na całym kontynencie, rośnie liczba ludzi zdających się na konieczność pilnego

położenia kresu wyścigowi zbrojeń”. Słowa dotrzymał, gdyż podczas spotkania z Jurijem Andropowem głównym tematem rozmowy były problemy rozbrojeniowe. Odpowiadając na wyjaśnienie sekretarza generalnego KC KPZR, który wnikliwie przedstawił sens radzieckich propozycji złożonych podczas rozmów z USA w sprawie broń nuklearnej średniego zasięgu w Europie oraz strategicznych zbrojeń nuklearnych, a także praskiej deklaracji politycznej, H.-J. Vogel oświadczył, iż nie ma obecnie pilniejszego zadania na świecie niż okiełznanie

wyścigu zbrojeń, umocnienie pokoju i zlikwidowanie groźby wybuchu wojny nuklearnej. SPD — podkreślił — uważa to za jeden z najważniejszych kierunków swej działalności w sferze stosunków międzynarodowych. Natomiast na konferencji prasowej po zakończeniu rozmów oświadczył, iż wypowiedzi J. Andropowa w sprawach związanych z bronią średniego zasięgu są konstruktywne, podobnie jak praska deklaracja.

Jest to oświadczenie ogromnej wagi, które na pewno zyska Woglowi wielu zwolenników i przyjaciół szczerze życzących mu zwycięstwa w marcowych wyborach, do których kampania przedwyborcza już się rozpoczęła od brutalnego ataku sekretarza generalnego CDU na Partię Socjaldemokratyczną. Na konferencji regionalnej CDU w Ludwigshafen H. Geissler nazwał SPD „partią zakłamania, wprowadzania w błąd i zwodzenia wyborców”. Oczywiście tego rodzaju niewybredne wycieczki nie będą decydować o tym, na kogo obywatele RFN oddadzą swe głosy. Zadecydują programy poszczególnych partii, które mają być ostatecznie przyjęte w przyszłym tygodniu. Kto przedstawi lepszy, okaże się 6 marca. W każdym razie — jak stwierdził „Stern” — w Republice Federalnej dobiega końca jakaś era, kraj staje przed drugą „godziną zerową”, czyli najtrudniejszą próbą od roku 1945, gdy tak właśnie określono sytuację po rozgromieniu Niemiec hitlerowskich. (l-k)

## DO SOBOTY



Straż Pożarna żąda zamknięcia!

## Nie można likwidować jedyne przedszkola... ale

Osiedle Wiśniowa. Rosną nowe bloki, wprowadzają się młodzi ludzie. Przybywa dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Przy ul. Duchackiej 3, w niewielkim piętrowym domu, mieści się Przedszkole nr 18. Przedszkole pęka w szwach, ale musi wystarczyć dla rozbudowującego się osiedla. W niewielkich pomieszczeniach przebywa codziennie ok. 120 dzieci, zamiast 75. Ale zagęszczenie przedszkola to jedno zmartwienie, a drugie...

Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej w Krakowie pismem z dnia 19 października 1982 r. żądała wyłączenia obiektu z eksploatacji w związku ze złymi warunkami przeciwpożarowymi — drewniane wąskie schody w momencie wybuchu pożaru uniemożliwiłyby ewakuację dzieci z piętra na dół.

Wędrują więc pisma pomiędzy Kuratorium, Komendą Straży Pożarnej, Przedszkolem, Kuratorium i dyrektora Przedszkola nr 18 informują, że na tak wielkim, nowym osiedlu nie można zamknąć jedynej placówki przedszkolnej do chwili, gdy nie znajdą się inne rozwiązania, czynią też wspólne starania w spółdzielni mieszkaniowej o przydzielenie pomieszczeń zastępczych w nowo budowanych blokach. Spółdzielnia, rozumiejąc trudną sytuację na osiedlu Wiśniowa, skłonna jest przychylić

## Interweniowaliśmy i...

...odpowiadając na notatkę, dotyczącą nazwy kawiarenki „Starówka” przy Małym Rynku (w Krakowie jest Stare Miasto), wiceprezes ds. produkcyjno-handlowych Oddziału Gastronomicznego WSS „Społem”, mgr Włodzimierz Wojciechowski informuje, że w związku z wniesionymi uwagami redakcji ów bar kawowy otrzyma nazwę: „Starmiejski”. (ja)

## NOTATNIK KRAKOWSKI

### DZIŚ O GODZINIE:

- \* 18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — (aula) Kom. Nauk Pedagog.; H. Brzeska-Cieślinska: „Folklor w malarstwie Zofii Stryjeńskiej i wartości pedagogiczne jej sztuki”.
- \* 18 — KDK, s. drewniana, Rynek Gł. 27 — Koncert duetu gitar klasycznych: Wanda Palacz i Krystian Fromeliusz. W programie: Dowland, Telemann, Sor, Diabelli, Giuliani, Ponce, Brower. Powtórzenie koncertu 15 bm. o 18.
- \* 18 — KDK, sala 130 — Woj. Klub Esperantystów — „Pri la kongreso en Antverpeno” — private. Mówi W. Szady.
- \* 18 — DK HiL, ul. Majakowskiego 2 — DKF „Kropka” — „Wojna światów” — reż. P. Szulkin.
- \* 18 — Klub „Paleta”, ul. Bogatki 3 — Otwarcie wystawy poplenerowej członków Grupy Plastyków Nieprofesjonalnych „Forma”.
- \* 18 — Klub MPiK, Mały Rynek 4 — Filmy kr.-metraż.: tematy z japońskiej kroniki filmowej, „Góra Fuji — symbol klasycznego piękna”, „Koncert na tradycyjnych instrumentach muzycznych”.
- \* 18 — Klub MPiK, Rynek Podgórski 7 — Recital Leszka Wójtowicza — „Niepewna pora”.
- \* 19 — Klub „Karlik” AGH, ul. Reymonta 17/V — Karnawałowe disco (również w sobotę i niedzielę o 19; w sobotę o 16 — Disco Junior).
- \* 21.30 — DK SM „Krakus”, ul. Pachońskiego 8 — NIGHT CLUB —

## Katastrofa samochodowa na krakowskim Rynku

Krakowski Rynek zamknięty jest dla ruchu samochodowego od kilku lat. Mogą się po nim poruszać jedynie auta inwalidów, samochody zaopatrzenia, ale tylko w określonych godzinach od 19 do 10 oraz auta dowożące materiały do remontowanych w Rynku kamienic, a także wozy MPO.

Jak jest przestrzegana ta zasada sami wiemy. Samochody zaopatrzenia jeżdżą przez cały dzień, wozy z materiałami budowlanymi straszą przechodniów ogromną prędkością, a samochodów inwalidów bardzo przybyło. Wczoraj o godz. 11 na krakowskim Rynku doszło do zderzenia dwóch dostawczych „żuków”. Na szczęście, nikt nie doznał obrażeń, a auta zostały tylko nieznacznie uszkodzone. Katastrofa świadczy jednak o tym, że kierowcy, jeżdżący po Rynku, nie zbyt uważają, sugerując się mniejszym natężeniem ruchu. (ms)

się do prośby Kuratorium. Straż Pożarna żąda jednak natychmiastowego opuszczenia budynku.

Racje są w zasadzie po obydwu stronach, nie jednak nie zmienia faktu, że Przedszkole nr 18 przy ul. Duchackiej, lub gdzie indziej, musi istnieć, bo gdzie powędrują matki z małymi dziećmi?

## Siedemdziesięcioletni staruszek „Francuski” trzyma się krzepko

Hotel „Francuski” przyjmuje już gości od 70 lat. W ubiegłym roku obchodzono jubileusz. Ostatnio przeprowadzono



tam niezbędny remont (pisaliśmy o tym pod koniec listopada). Od tego czasu nadal przyjmuje turystów. A że cieszy się zasłużoną renomą więc prawie wszystkie miejsca są zawsze zajęte.

Od początku roku uruchomiona została kawiarnia „Napoleńska” w hotelu. Otrzymała ona nowy wystrój wnętrz. Projektantem był architekt wnętrz Bogdan Wels, a wykonawcą Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego — Zachód. Podłogowa wykładzina oprawiona w drewniane ramy powoduje, że całe pomieszczenie staje się przytulne i ciepłe.

Jak dowiedzieliśmy się od dyrektora hotelu, Witolda Bocho, już w lutym KBM zakończy modernizację innego pomieszczenia, które otrzyma nazwę kafełkarni „Trzej muszkieterowie”. Będzie to bar szybkiej obsługi, gdzie przewidziano m. in. bar sałatkowy, w którym obsługi będzie za ladą, a klienci sami będą mogli wybrać sobie dowolną sałatkę i potrawę.

Hotel „Francuski” stara się szukać nowych rozwiązań aby pozyskać klientów. Odswieżono pomieszczenia gastronomiczne, recepcji, poszczególne pomieszczenia oddzielono ciemnymi szklami. Na zewnętrznych szybach namalowane są inicjały firmy. W jednej z sal zostaną powieszone herby prowincji francuskich. (s)

Fot. Jadwiga Rubiś

## Od poniedziałku znaczki MPK na luty

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne informuje, że od 15 stycznia wstrzymuje sprzedaż znaczków do biletów miesięcznych na styczeń br. Po tej dacie zakupu znaczków na bieżący miesiąc będzie można dokonywać tylko w kasach PBP „Orbis” w Rynku Głównym 41 i w os. Centrum B 8. 15 stycznia punkty sprzedaży biletów okresowych MPK nie będą czynne.

Od 17 bm. do 5 lutego w godz. 7—17 (z wyjątkiem niedziel) sprzedawane będą w punktach sprzedaży MPK przy ul. Wawrzynca 35, Pstrowskiego 67, Mogińskiej 15a i w Centrum D 8 znaczki do biletów miesięcznych na luty br., oczywiście już po nowych, wyższych cenach. (kg)

(Dokończenie ze str. 1)  
prosi o zdrowie dla mamy i taty. A ja — mówi — żebyśmy już pojechali do antiołów. Jarek, krzyczę, a on patrzy na mnie i całą twarz ma mokra... Niech mi pan da ankietę — kobieta patrzy na mnie prosząco — to cała moja nadzieja.

Od końca ubiegłego tygodnia pomagalem członkom Krakowskiego Klubu Radiestetyków przy wydawaniu i wypełnianiu ankiet na seans nadziei — jak pisał prasa.

STANISŁAW NARDELLI, określany jako twórca polskiej szkoły bioenergoterapii, przez długie lata nie zdawał sobie sprawy ze swych niezwykłych zdolności — pisał Daniel Tresenberg w „Panoramie”. Kilka przypadków nadzwyczaj szybkiego powrotu do zdrowia ludzi, z którymi na co dzień się kontaktował, nie wiązały ze szczególnymi predyspozycjami swojego organizmu. Dopiero przed 4 laty przypadek nasunął mu pewne przypuszczenia. Wypisany ze szpitala z rozpoznaniem marskości wątroby i cukrzycą przebywał w domu pod opieką pielęgniarki. Pewnego dnia odwiedziła go z poważną infekcją ręki. Dłoń była opuchnięta. Pociągając pielęgniarkę pan Stanisław kilkakrotnie po-

tarł opuchniętą dłoń. Po dwóch godzinach opuchnięta pielęgniarka wpadła do mieszkania państwa Nardelli z zdrową ręką, opuchlizna znikła, ustąpiła infekcja...

Był to przełom. Z pewnym sceptycyzmem co do swoich nadzwyczajnych medycznych właściwości zwrócił się Nardelli do lekarzy. Pod okiem przedstawicieli świata medycznego i naukowców przeprowadził szereg eksperymentów z reguły bardzo pozytywnie. Podjął współpracę z Instytutem Onkologii w Warszawie, konsultuje się z wieloma histopatologami z całego kraju. Po raz pierwszy wystąpił publicznie we wrześniu ubiegłego roku na pierwszym Sympozjum Towarzystwa Radiestetyków w Warszawie, poświęconemu m. in. bioenergoterapii... Badania przeprowadzone przez polskich radiestetyków wykazały, że Nardelli ma silne biopole. Specjalne zdjęcia wykonane metodą elektrofotograficzną wykazały, że kole, iż promieniowanie jego rąk sięga 31 metrów i jest ponad 400 razy silniejsze niż u normalnego człowieka.

## W najbliższe dwie soboty

## Jak będą pracować placówki handlowo-usługowe

Z Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miasta otrzymaliśmy informację o pracy sklepów, zakładów gastronomicznych i usługowych w najbliższe dwie soboty. Z ankiety, przeprowadzonej przez powyższy Wydział wśród kilkudziesięciu zakładów pracy na terenie Krakowa wynika, że przy ustalaniu sobót roboczych nastąpiła duża różnorodność. W celu umożliwienia ludności prawidłowego zaopatrzenia się w podstawowe artykuły spożywcze ustalono, że w sobotę 15 stycznia, czynne będą placówki branży spożywczej według następującego harmonogramu: połowa sklepów z artykułami żywnościowymi w godzinach od 8 do 14, w tym co najmniej 40 dużych sklepów do godziny 17; wszystkie sklepy mięsno-wędliniarskie od 8 do 16; prywatne sklepy spożywcze od 8 do 14, piekarnie od 6 do 14, a cukiernie od 9 do 14; połowa sklepów warzywno-owocowych od 8 do 14 oraz dodatkowo wyznaczone kwaciarnie od 8 do 14 i sklepy z pamiętkami i upominkami od 10 do 14.

Ponadto mają być czynne: domy towarowe od 8 do 15, kioski „Ruchu” od 7 do 15, a na dworcach całą dobę, wyznaczone sklepy z nasionami, sprzętem ogrodniczym i środkami ochrony roślin od 8 do 14. Wyznaczone sklepy „Pewexu” od 8 do 14, zakłady fryzjerskie i kosmetyczne od 9 do 16, wytypowane zakłady fotograficzne od 10 do 15, punkty napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego i RTV od 10 do 15, pralnie od 10

do 15, punkty napraw obuwniczych od 10 do 15, stacje obsługi samochodów od 10 do 18, parkingi i stacje benzynowe jak w dni powszednie.

Wszystkie zakłady gastronomiczne mają być czynne jak w pozostałe dni tygodnia.

Natomiast w następną sobotę, to jest 22 stycznia, czynne mają być w Krakowie wszystkie sklepy i placówki usługowe w normalnych swych godzinach pracy.

## Rekwizyty kołędnicze w Myślenicach

MDK w Myślenicach, organizuje po raz pierwszy w naszym województwie konkurs na rekwizyty obrzędowe związane z Bożym Narodzeniem. Stanowi on część programową „Myślenickiego karnawału po staropolsku”.

Przedmiotem konkursu są wszelkie rekwizyty kołędnicze. Mogą to być: szopki, kostiumy, gwiazdy kołędnicze, maski, lańcuchy i widły diabłów, skrzydła i diademy aniołów, itp.

Prace konkursowe w dowolnej ilości, nigdzie dotąd nie ekspozowane należy dostarczyć do Miejskiego Domu Kultury w Myślenicach, ul. Świerczewskiego 14, do 20 stycznia br. Najciekawsze prace zostaną nagrodzone i wyróżnione.

Dodatkowych informacji o konkursie udziela MDK w Myślenicach, tel. 215-11, lub 222-89, oraz KDK „Pałac pod Baranami”, Rynek Gł. 27, tel. 22-29-37.

## Robotnicy w walce ze spekulacją

Tuż przed świętami wziąłem udział w akcji antyspekulacyjnej. Na porannej odprawie utworzono dwu-, trzyosobowe grupy kontrolne, w skład których weszli przedstawiciele PIH-u, Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją oraz robotnicy z krakowskich zakładów pracy. Udział tych ostatnich jest często lekceważony przez opinię społeczną, traktowany jako chwyt propagandowy. Niesłusznie, bowiem w okresie kiedy szczególnie uwagę zwraca się na ukrócenie spekulacji, ich obecność jest potrzebna. I to nie tylko dlatego, że liczba kontrolerów zawodowych jest niewystarczająca.

Jak przyznają np. przedstawiciele PIH-u, kontroler społeczny, przez to, że nie pracuje rutynowo, może wykryć nieprawidłowości, których inspektor zawodowy nie zauważył. Jest jeszcze jeden aspekt tej sprawy — informacja środowisk pracowniczych o kontrolach, przez samych robotników. W akcji, której byłem świadkiem, właśnie robotnik z Wieliczki był najbardziej aktywny. Kontrola nie wykazała większych uchybień, była jednak żmudna i wyczerpująca.

Wczoraj, na posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją, właśnie o udziale robotników w walce ze spekulacją mówiono najwięcej. Od sierpnia 1982 roku, to jest od momentu kiedy włączono przedstawicieli zakładów pracy do działań kontrolnych, 356 robotników włączyło się do grup zawodowych kontrolerów. Na wy-

różnienie zasłużyli pracownicy „Vistuli”, „Armatury”, „Polfy” i „Mostostal”. W samym tylko Podgórzu w pracach Komisji Antyspekulacyjnej wzięło udział 93 robotników.

Wczorajsze obrady zakończyła informacja wiceprzewodniczącego Komisji mjr Edwarda Czarnika o działalności w roku 1982. I tak skontrolowano 23 979 placówek handlowych, 621 razy sprawdzano place targowe. Aresztowano 67 osób, wszczęto 519 dochodzeń, do kolegów skierowano 1717 spraw i wymierzono 4 884 mandaty na łączną sumę prawie 3 milionów złotych. Zlikwidowano także 121 bimbrowni i 102 meliny. (suł)



storia powtórzy się w Krakowie nie dojdzie do następnego seansu. Odwołany zostanie również ten sobotni...

W pytaniach kierowanych do redakcji proszą Czytelnicy o wyjaśnienie, po co trzeba było dołączyć do ankiet zdjęcie, na co przeznaczone będą wpłacane pieniądze? Oto wyjaśnienia organizatorów:

— Rysy człowieka na fotografii odbijają stan jego zdrowia. W wyniku badań radiestetycznych można stwierdzić stan choroby. — Pieniądze przeznaczone na koszty obsługi seansu. Eventualna nadwyżka, w porozumieniu z Urzędem Miasta, organizatorzy przeznaczają dla miasta, ze szczególnym uwzględnieniem rekonstrukcji źródeł wód mineralnych w Swoszowicach.

W czasie pracy w klubie prowadziliśmy prywatną statystykę osób, które zostały tu skierowane przez lekarzy. W większości przypadków są to sprawy beznadziejne. Mamy kontakt z tymi ludźmi, jeżeli stan chorych się polepszy nie omieszkamy o tym zawiadomić. W najbliższych poniedziałek nasza gazeta zamieszcza reportaż z sobotniego seansu.

BOGUSŁAW NOWAK  
BOGUSŁAWA PAŁCZYŃSKA

## W KRAKOWIE

Przed 80 laty  
14 I 1903 roku

● Bez wątpienia do jednej z siedmiu plag naszego miasta należą sąsiadujące z nim gminy, z których większość, jak Dębniki, Półwieś Zwierzynieckie, Czarna Wieś, Krowodrza, Grzegorzki stanowią naturalne przedmieścia Krakowa. Przeważna część ludności tych gmin pracuje w Krakowie, korzystając do tego ze wszystkich urządzeń wielkiego miasta... Wymogi wojskowe ograniczyły w sposób nader istotny miejski teren zabudowy, gminy sąsiadujące z Krakowem nie zostały nim objęte, rozbudowywały się więc nieograniczenie. Jeśli stosunki te utrzymają się przez czas dłuższy, dojdzie do tego, że Kraków stanie się w końcu wyspą okoloną gminami olbrzymimi... Dobrze więc się stało, że prezydent Friedlein powziął decyzję wstępnego ustalenia kosztów, związanych z przyłączeniem w przyszłości sąsiadujących z Krakowem gmin w obręb miasta. Nie ulega wątpliwości, że p. wiceprezydent dr Juliusz Leo, który już tyle zasług położył na reorganizacji miasta, zechce zająć się sprawą włączenia gmin i wyjednać pomyślną w tym kierunku uchwałę Rady Miasta „Głos Narodu”.

● Zakład artystyczno-fotograficzny M.A. O.L.M.Y. Kraków, Podwale L. 14, przy placach, obok Hotelu Krakowskiego — wykonuje fotografie od najmniejszego formatu do naturalnej wielkości, fotografie kolorowane akwarelą lub farbami olejnymi, fotografie na pigmentach, porcelanie, platynotypie itp.; zdejmuje z natury grupy, widoki i budowle... „Czas”

## Plakaty w BWA

Jeszcze 10 dni można będzie oglądać w Pawilonie Wystawowym przy Placu Szepeńskim wystawę „Plakat z kolekcji Krzysztofa Dyd”. Prezentowane są piękne, barwne plakaty kulturowe polskich artystów m. in.: Jana Sawki, Jana Lenicy, Jana Aleksandra, Waldemara Świerzeja, Franciszka Starowieyskiego. W sumie pokazanych jest około 250 plakatów filmowych, teatralnych, wystawowych, cyrkowych.

Wystawa zajmuje górną kondygnację Salonu, na parterze dobiegają końca prace remontowe, całkowite ich zakończenie przewidziane jest na 4 lutego br. (s)

Parkujące pod domem handlowym „Wanda” w Nowej Hucie samochody pozostawiają na ogół miejsce do przejścia ledwie dla jednego przechodnia. Co ma robić natomiast kobieta z wózkiem dziecięcym? Ot wdzięczne pole do działania dla odpowiednich funkcjonariuszy.

Fot. S. Gawliński

## Terminy dyżurów Rad PRON

Tymczasowa Rada Wojewódzka Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Krakowie informuje, że członkowie Rady przyjmują mieszkańców Krakowa w sprawach skarg, wniosków i inicjatyw społecznych w każdy poniedziałek i czwartek w godzinach 12.00—17.00 w Śródmiejskim Ośrodku Kultury przy ul. Mikołajskiej 2a, pokój nr 19, tel. 22-37-24.

Tymczasowa Rada Dzielnicy PRON w Nowej Hucie pełni społeczne dyżury w lokalu TRD PRON w os. Zgodny 4, w każdy poniedziałek i czwartek, w godzinach 15—18.



## Jeść, by żyć?

MIĘSO, SOJA  
KRYL I... KARTOFLEROZMOWA Z DOC. DR. ANDRZEJEM GRONCZAKIEM — DYREKTOREM INSTYTUTU  
ŻYWIENIA CZŁOWIEKA W WARSZAWIE

— Jest Pan nie tylko dyrektorem „żywieniowego” Instytutu, ale też szefem Komisji Norm Żywności i Oceny Wyżywienia przy Komitecie Żywności Człowieka PAN, która nam podobno służy zmianą norm spożycia...

— Tak. Od 3 lat w ramach tej Komisji trwały prace nad nowelizacją norm żywieniowych, które zakończyły się w ubiegłym roku. Pierwszą ich część, dotyczącą norm na energię, białko i tłuszcze, znajduje się już w druku w PAN.

Obowiązujące dotąd normy opracowane i wydane drukiem przez prof. Aleksandra Szczygła i jego współpracowników w 1959 r. znacznie się zdezaktualizowały. W czasie, który upłynął, nagromadzone w świecie i w Polsce wiele nowych wyników badań, pozwalających na bardziej precyzyjne określenie norm. W ciągu ostatnich dwudziestu lat w naszym kraju nastąpiły zmiany w zakresie warunków życia, produkcji żywności, nawyków żywienia, a zatem weryfikacja tego, co ustalono w latach pięćdziesiątych, była konieczna. Każdy zresztą kraj co jakiś czas nowelizuje swe normy — w wielu państwach następuje to regularnie co 5—10 lat. Podobny system postanowiliśmy wprowadzić i u nas.

— Jakie zmiany w stosunku do „starych” norm przewidują nowe zalecenia?

— Nowe normy zostały przygotowane w dwóch zestawach. Pierwszy zawiera tzw. normy fizjologiczne, określające bezpieczne, minimalne poziomy spożycia. Drugi — tzw. praktyczne, tj. uwzględniające nie tylko fizjologiczne potrzeby, ale też zwyczaj żywienia itp. Normy energetyczne uległy dla niektórych grup ludności obniżeniu o 10—15 proc. przy obecnym stanie zmechanizowania wielu prac, z powodu znacznie mniejszego wydatku

energetycznego przy pracy zaistniała konieczność obniżki spożycia energii. Z badań wynika, że 15—20 proc. Polaków i 20—30 proc. Polek po czterdziestce ma nadwagę. Jeśli chodzi o normy na białko, to obecne zalecenia odpowiadają w dużej mierze tym, które funkcjonują w większości innych krajów. W najprostszym ujęciu można by normy dzienne dla dorosłych określić jako 1 g białka na 1 kg masy ciała.

— Normy zatem polecają w dół i to będzie pewnie podstawa do obciążenia nam kartkowych racji i tak już niedużych...

— Nie sądzę, bo kartki żywnościowe pokrywają zaledwie 40 proc. potrzeb energetycznych młodzieży i dorosłych, 25 proc. normy na białko i ok. 50 proc. na tłuszcz. A więc i bez naszych propozycji dalekie są od pokrycia zapotrzebowania. Konieczne zatem jest i będzie uzupełnianie przydziałów kartkowych innymi produktami znajdującymi się poza reglamentacją.

— A co konkretnie jeść, aby uzupełnić przydziały kartkowe? Nie mamy zbyt dużego wyboru...

— Przydziały kartkowe uzupełnić trzeba mlekiem i jego przetworami, jajami, rybami, chlebem i ziemniakami, roślinami strączkowymi, owocami, warzywami... Np. dwie szklanki mleka zawierają tyle białka co 100-gramowa porcja mięsa średniej klasy. Groch i fasola ma półtora raza, a soja 2 razy więcej białka aniżeli mięso. W chlebie jest go co prawda 2 razy mniej, w ziemniakach 7-krotnie mniej, ale te dwa produkty spożywane są w Polsce tradycyjnie w dużych ilościach i pokrywają średnio ok. 40 proc. naszej normy na białko.

— Chciałbyś nas Pan karmić, poza mlekiem, głównie produktami zbożowymi i ziemniakami. A czy ta polska otyłość nie bierze się właśnie stąd, że jemy rzeczy tłuste?

— Tyje się nie od konkretnego produktu żywnościowego, lecz od nadmiernego jego spożycia, tj. od zawartej w nim energii. Mówiąc o chlebie i ziemniakach chciałem jedynie pokazać, że także one są źródłem białka i innych cennych składników odżywczych.

— Wspomniał Pan, że soja zawiera więcej białka niż mięso. Ale skąd ją brać? Sprowadzamy przecież soję za twarde dewizy...

— W Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie wyhodowano polską odmianę soi, która może dawać dobre plony w naszych warunkach klimatycznych; w południowo-wschodniej Polsce soję uprawia się już na dziesiątkach hektarów. Upowszechnia się ona coraz bardziej wśród działkowiczów. To prawda, że jest jej jeszcze zbyt mało, ale to kwestia intensywności upowszechniania. Badania przeprowadzone w naszym Instytucie potwierdziły bardzo szerokie możliwości

zastosowania nasion soi w żywieniu: można z niej robić pożywną zupę, dania typu barowego, pasty do chleba, a nawet desery.

— Co jeszcze, oprócz niezbyt u nas popularnej soi, może zastąpić mięso? Tak głośno mówiono swego czasu o krylu...

— Powiedziałem już, że najlepszym substytutem mięsa jest mleko i jego przetwory, jaja i ryby... Kryl może być uważany raczej za ciekawostkę. Badaniom nad jego zastosowaniem w żywieniu człowieka nadano niepotrzebnie sensacyjny wydźwięk. Pisano w prasie, że kryl uratuje nasz jadłospis. Kryl jest teoretycznie dobrym źródłem białka, szanse jednak, że wejdzie do jadłospisu, są znikome tak ze względów ekonomicznych — bo trzeba odławiać go w pobliżu Antraktydy — jak i technologicznych — trzeba go zaraz po odłowieniu odszkorzyć i natychmiast, w ciągu 2—4 godzin przerobić. Ponadto zawiera duże ilości fluoru i pozostałości chityny, co spowodowało, że nie został dopuszczony w Polsce do użycia w żywności.

— Może więc pokładać nadzieję w płazie krwi? Tylko, że już sama nazwa odstrasza od jedzenia produktów, do których ją dodano.

— Nazwa może tak, tylko że przecież krew dodaje się do kaszanki i nikogo to od niej specjalnie nie odstrasza. Płazma jest produktem prawie bezbarwnym, w postaci wysuszonej stanowi białą, bezwonny i bezsmakowy proszek. Dodana do produktów mięsnych wzbogaca znacznie ich wartość odżywczą. Osobiście nie mam nic przeciwko dodaniu płazmy do niektórych wyrobów, ale znowu nie przeceniamy aż tak bardzo tego typu nowych źródeł białka: w latach 1978—1979, gdy wykorzystywano w naszym przemysle stosunkowo dużo różnych nowych produktów białkowych, ich ogólne spożycie nie przekroczyło 3 g dziennie w przeliczeniu na jednego obywatela (!).

W żywieniu trzeba moim zdaniem zwracać uwagę na te produkty, które spożywamy tradycyjnie w dużych ilościach.

Rozmawiała:  
**DANIELA BASKIEWICZ**  
(Interpress)

## Wybuch gwiazdy

Radzieccy astrofizycy z obserwatorium astronomicznego na Kaukazie wykryli gwałtowny rozbłysk w rejonie Gwiazdozbioru Panny. Był to wybuch gwiazdy supernowej znajdującej się w innej galaktyce w odległości ponad 600 mln lat świetlnych od Ziemi. Gwiazda w normalnych warunkach była niewidoczna z tej odległości nawet przez silne teleskopy. Dopiero jej przejście w stadium supernowej i towarzysząca temu gigantyczna eksplozja umożliwiły dostrzeżenie gwiazdy. Zaobserwowany wybuch miał miejsce 600 mln lat temu — dopiero teraz jego obraz dotarł do Ziemi.

sposób z każdego pietra wieży można realizacja projektów bardziej szczegółowych tego wybitnego i szlachetnego „uszcześliwacza ludzkości” istotnie mogłaby zapewnić pomysłowość zbiorową? Nie sądzę, aby mogło tak się stać.

Rozważmy tylko jeden jego konkretny projekt — budowę nowego modelu więzienia, któ-

kiego to prawa nie ma podwładny.

Zatem Bentham, filantrop i humanista, „uszcześliwacz ludzi”, w swym modelu instytucji penitencjarnych, wychowawczych, medycznych, produkcyjnych pogłębiał i umacniał podział między kontrolującymi a kontrolowanymi. Wydaje się, że jego modelowe więzienie było bardziej nieludzkie, niż lochy średniowieczne, bowiem zabrano w nim więźniom możliwość intymności, pozostawiano tylko z samymi sobą, wystawiając na stałą obserwację. Tym samym Bentham narzucił więźniom — mimo iż tego nie chciał — dodatkową karę — życia stale w pełnym świetle. Jego propozycja wiedzie do świata, w którym wszyscy stale się bacznie obserwują (bo trzeba dodać, że i w kontrolnej wieży łatwo jest zwierzętnikowi kontrolować pracę podwładnych), a miejsce wychowania zajmuje tresura. Tak skończył się piękny mit o „maksymalnej ilości szczęścia dla maksymalnej ilości ludzi” głównie dlatego, że był opracowany przez jednego, a nie przez maksymalną ilość ludzi.

**TOMASZ GOBAN-KLAS**

Diamenty  
w meteorach

Przy upadku meteoroidów występują warunki sprzyjające powstawaniu diamentów. Uczni amerykańscy postanowili sprawdzić czy założenia teoretyczne znajdują potwierdzenie w rzeczywistości. Dotychczas znaleziono diamenty wśród szczątków meteoroidu, który spadł w okolicach Diabelskiego Kanionu w Arizonie i zostawił gigantyczny krater. Diamenty powstały w wyniku nagłego wzrostu temperatury i ciśnienia przy zderzeniu się meteoroidu z ziemią.

Niedawno grupa uczonych amerykańskich przeprowadziła badania meteoroidów znalezionych w 1977 r. w lodowcach Antarktydy. W jednym z meteoroidów o wadze ok. 10,4 kg znaleziono kryształki diamentów. Jest to dość pospolity meteoroid żelazno-niklowy. Uczni uważają, że tak mały meteoroid upadając na ziemię nie mógł spowodować fali uderzeniowej o sile potrzebnej do wytworzenia się diamentów. Kryształki diamentów były w nim wcześniej — zanim upadł na ziemię. Diamenty mogły powstać miliony lat temu w nieco innych okolicznościach. Prawdopodobnie meteoroid stanowi odprysk jakiegoś większego asteroidu.



Coraz więcej ziemniaków trafia do punktów skupu oraz na zimowe zaopatrzenie zakładów pracy. Wiele spośród nich, np. w woj. szczecińskim, zaopatruje się w ziemniaki poprzez bazy gminnych spółdzielni lub bezpośrednio u producentów.

Fot. — CAF

## Jak żyją inni?

## Studenckie małżeństwa za Odrą

Miłość nie czeka, przychodzi zawsze nie w porę. Np. na I roku studiów, kiedy najtrudniej pogodzić obowiązki z przyjemnościami. Prawda ta znajduje swe potwierdzenie także w badaniach, prowadzonych w ostatnich latach w NRD.

I rok studiów to znaczna odmiana w dotychczasowym życiu młodego człowieka. Nowi ludzie, nowe środowisko często budzą gwałtowne emocje, które równie szybko przemijają. Prof. dr Kurt Starke, który od dawna zajmuje się w NRD badaniami wśród studentów, jest zdania, że również „akademicy” mają swój wielki udział w kojarzeniu par i małżeństw. W konsekwencji często stanowiąc muszą pierwszy dom dla młodych rodzin.

Według obserwacji prof. Starkego zjawisko to z roku na rok coraz bardziej się rozszerza. Np. w 1972 r. w domach studenckich mieszkało 997 małżeństw z przynajmniej 1 dzieckiem, natomiast w 1976 r. już 2255 małżeństw, a w roku ubiegłym — 3516, co stanowi blisko 50 proc. wszystkich małżeństw studenckich.

Szczególnie często zawierają małżeństwa studenci I roku pochodzący z prowincji. Podobno 90 proc. słuchaczy I roku ma już za sobą nie tylko pierwszą miłość, ale także związane z nią komplikacje, co jednak nie przesadza o emocjonalnej ani społecznej dojrzałości.

**MIŁOŚĆ I MAŁŻENSTWO** są więc w NRD — rzecz można — czymś powszechnym wśród studentów. Przy jednoczesnej niepełnej dojrzałości społecznej małżonków, zjawisko to przysparza niemało kłopotów państwu. Przede wszystkim wymaga stworzenia odpowiedniego systemu opieki materialnej dla młodych studentów-rodziców. Obecnie obowiązuje tu zasada, że studenci-rodzice obok stypendium otrzy-

mują na każde dziecko po 50 marek miesięcznie. Można za to kupić dla przykładu 2 pary bucików i kilka kompletów bielizny. Rozporządzenie z czerwca 1981 r. o pomocy materialnej dla studentów dopuszcza także możliwość podniesienia o dalsze 50 marek stypendium dla małżeństw studentów posiadających choćby 1 dziecko.

Dziś 25 proc. wszystkich studentów w NRD pozostaje w małżeńskich więzach, z czego 35 proc. stanowią małżeństwa, w których tylko jeden ze współmałżonków studiuje. Jednocześnie daje się zauważyć przyst

liczby tzw. małżeństw nieformalnych. W statystyce akademików zapisuje się wtedy rubrykę: studentka z dzieckiem. Otóż, w 1972 r. takich studentek było 370, w 1976 r. — 855, w roku 1981 już 2227 i zjawisko to nadal się upowszechnia. Samodzielne matki nie pozostają jednak osamotnione. Małżeństwa nieformalne zresztą najczęściej po kilku latach „ładują” na ślubnym kobiercu i są — co potwierdzają badania — małżeństwami wyjątkowo trwałymi. Może dlatego właśnie obyczajowość naszych zachodnich sąsiadów nie tylko toleruje, ale uwzględnia instytucję w Polsce raczej nie znanych „małżeństw na próbę”.

**MAREK REGEL**  
(Interpress)



**STANISŁAW GOŁĘBIEWSKI** z Chetmna (woj. toruńskie) podczas rozbioru starej szopy przypadkowo odnalazł ukrytego tu podczas okupacji orla z wieży miejscowego ratusza. Wykonany w firmie St. Ebtowskiego, zainstalowany został w 1929 roku, a w 10 lat później w listopadzie 1939 zwołony przez niemieckich żołnierzy. Dla mieszkańców Chetmna był on zawsze symbolem polskości tych ziem. Orzeł ukryty został w dzielnicy Rybniki i po 43 latach oddany do Muzeum Ziemi Chetmińskiej. Obecnie znajduje się z powrotem na wieży ratusza.

Fot. — CAF

Jak Wisłę zarybiano  
w odświeżonej gali...

Spoglądając dziś w mętne wody krakowskiej Wisły trudno sobie wyobrazić, że kiedyś pływały w niej ryby — i to nie byle jakie: łososiowate, a więc pstrągi, sielawy, łosiole i lipienie, które żyły tylko w najczystszych i obficie dotlenionych rzekach. A jednak zarybienie Wisły było faktem polaczonego z ceremonią, tak oto opisaną w kronice miasta z 1880 r.: „W niedzielę dnia 18 kwietnia Stowarzyszenie Rybaków Krakowskich zarybiło Wisłę pięcioma tysiącami narybku troci otrzymanego na ten cel od Towarzystwa Rybackiego, a wyhodowanego w pstrągarni Artura Potockiego w Dubiu pod Krzeszowicami. Akt rozpoczynający odbył się po prawym brzegu Wisły w pobliżu Wawelu. Rybacy przystroili prom sieciami, wiośłami i chorągwią czołową z 1764 r. (...) Gdy o godz. 3 liczna

publiczność krakowska się zgromadziła, przemówił do niej stosownie przewodniczący Stowarzyszenia p. Idzikowski, poczem czerpiąc narybek szczkiem podawał takowy kolejno zgromadzonemu, a ci wpuścili go do Wisły. Resztę narybku rozpuścili sami rybacy płynąc łódkami w górę Wisły ku Zwierzyniowiu...”

Chciałoby się dziś zapytać: gdzie te ryby, gdzie te polowy? Co do polowów, to nie tak dawno odbyły się one na Wiśle, ale już bez świątecznej gali i nie pod egidą rybaków, lecz... pracowników służb komunalnych. Z dna naszej „królowej rzeki” wydobyto tego dnia kilkanaście koszy na śmieci i kilka polamanych ławek. Tych, którzy w ten sposób „zagospodarowali” Wisłę — oczywiście nie było przy tym „polowie”. No cóż, zmieniają się czasy, zmieniają obyczaje... (aż)

**A**nglik, Jeremy Bentham, żyjący na przełomie XVIII i XIX wieku, wszedł do historii myśli społecznej jako twórca zasady „najwyższej szczęśliwości”. Wedle niej postępowanie ludzkie jest moralne wtedy, kiedy ma za skutek w danych okolicznościach „największe szczęście największej ilości ludzi”. Nie wierzył, aby istniało jakieś dobro ogólne, różne od dobra poszczególnych jednostek, czyli wyznawał zasadę atomizmu społecznego. Wynika z niej dbałość o dobro konkretnych ludzi, a przejawiać się ona ma także w minimalizowaniu kar, jakie niekiedy musi się na nich nakładać. Kara — twierdził Bentham — winna jedynie ograniczać możliwość zadawania innym jeszcze większego bólu, a nie być narzędziem zemsty lub odwetu. Przeszpeców należy izolować, a nie torturować.

Doktryna społeczna Benthama ma niewątpliwie orientację wysoce humanitarną. Człowiek — konkretny człowiek — jest w centrum jego zainteresowania, a pomnażaniu szczęścia i ograniczaniu nieszczęścia ludzi poświęcił Bentham swą działalność reformatorską. Czy jednak realizacja projektów bardziej szczegółowych tego wybitnego i szlachetnego „uszcześliwacza ludzkości” istotnie mogłaby zapewnić pomysłowość zbiorową? Nie sądzę, aby mogło tak się stać.

## Takie to proste

## W pełnym świetle

ry nazwał PANOPTICON-em. Bentham wstrząsnął stanem angielskich więzień swoich czasów (brudne, ciemne, wilgotne lochy) opracował projekt zupełnie odmienny: budynek w kształcie pierścienia, a w środku jego ogromnego podwórza mieści się wieża kontrolna. Pomieszczenia zewnętrzne budyńku (cele) mają duże okna od strony podwórza i mniejsze od strony zewnętrznej. W ten

nawet fabryki, oczywiście zmieniając skalę budynków. Istotą jego modelu stosunków społecznych jest możliwość pełnej kontroli: widzieć, a nie być widzianym ze strony nadzorców; być stale widzianym, lecz nie widzieć — ze strony kontrolowanych. Kontrola zaś jest atrybutem zarządzania i władzy, bowiem zwierzchnik zawsze ma prawo „zaglądania przez ramię” podwładnego,



# Wojowniczy asceci

Konfucjanizm przez swój negatywny stosunek do stosowania przemocy, do służby wojskowej i fizycznej siły, stworzył ramy, które w znacznym stopniu zacydowały o oryginalności chińskich koncepcji i metod walki. Buddyzm i taoizm bezpośrednio związane są z tą sztuką. Szkoły walki istniały w buddyjskich klasztorach.

Każdy, kto swoje wyobrażenia o buddyzmie ukształtował czytając popularne w Europie legendy buddyjskie i studiując życiorysy Siddharty Gautamy-Buddhy, na pewno się obruszy: Jak to, szkoły walki w klasztorach? Rzeczywiście, pierwotnie buddyzm zakazywał zabijania i krzywdzenia jakichkolwiek istot żywych. Przeszedł on jednak liczne przeobrażenia — w swej wersji mahajanistycznej kładł już nacisk nie na odpowiedni tryb życia, który miał doprowadzić do oczyszczenia i osiągnięcia nirwany, lecz na zrozumienie właściwej natury świata, a w konsekwencji na zjednoczenie się umysłowe z Absolutem. Według niektórych takie oświecenie mógł przekazać nauczyciel, zesać bodhisattwa, który zatrzymał się przed osiągnięciem nirwany, aby pomóc w dążeniu do niej innym istotom, można go było osiągnąć środkami magicznymi, odprowadzając odpowiednie obrzędy — albo, jak twierdzili np. zwolennicy sekt cz'an i czen-jen, tylko dzięki własnemu wysiłkowi, który mistrz — bodhisattwa mógł jedynie kontrolować, aby sprawdzić, czy idzie w odpowiednim kierunku. Mniisi buddyjscy studiowali święte pisma — sutry, przeprowadzali ćwiczenia kontemplacyjne i ascetyczne, odprawiali nabożeństwa, powtarzali mantry, pracowali fizycznie: w gruncie rzeczy każda czynność wykonywana z pełnym zaangażowaniem i powodująca „odcięcie myśli” mogła doprowadzić adepta do wyzbycia się złudzeń co do rzeczywistości i do zaniku własnej indywidualności oraz pragnień, które były przyczynami cierpienia.

W pierwszej połowie VI w. n.e. mnich Bodhidharma, zwany w Chinach Ta Mo, osiadł w świątyni Szaolin w Honanie. Niezadowolony z dotychczasowych praktyk buddystów chińskich dokonał reformy życia klasztornego, zakładając sektę cz'an, znaną nam pod japońską nazwą zen. Zerwał z magicznymi praktykami i nabożeństwami, nie wierzył też w możliwość nauczania oświecenia, zwłaszcza słowami. Swoich zwolenników skłaniał do długich medytacji i indywidualnych poszukiwań, którym mistrz jedynie nadawał kierunek. Aby przygotować mnichów do takiego trybu życia, zabezpieczyć ich przed sennością i dolegliwościami w czasie medytacji, wprowadził ćwiczenia zwane „Przemianą ściągę” i „Przemianę spłuki” (i-czin czing). Z nich właśnie rozwinęła się metoda treningowa, która w późniejszych latach miała uczynić z Szaolinu jedną z najsławniejszych szkół walki w historii. Ćwiczenia te powtarzano aż do osiągnięcia perfekcji i „rozpięnięcia się” indywidualności, przez co stały się swoistą medytacją w ruchu.

Mniisi często podlegali prześladowaniom. W gruncie rzeczy skazani byli niejako na to, aby stać się liczącą siłą militarną, wplatać w intrygi dworu i wzajemną konkurencję między sektami, a także z inną religią, zakładającą klasztory — z taoizmem. Broniąc swoich interesów, poszczególne sekty i klasztory zaczęły wywierać nacisk na administrację państwową, przeciwstawiać się władzy lub przeciwnie, popierać ją — mniisi z Szaolinu, pod przewodem Czin Ts'ao, Hui Janga i Tan Tsunga stłumili rebelię Szih-czinga, ratując władzę dynastii Tang.

Najsławniejsze były klasztory Szaolin i Czuanzhou w Fukienie na południu Chin. To im w znacznej mierze można przypisać dwa okresy największego rozwoju sztuki walki w Chinach — za czasów dynastii Tang i Ming. Polityczne uwikłanie, jakie przyniosło buddyzmowi tak wielką potęgę, stało się również przyczyną ich upadku. W XVII w. klasztory przyłączyły się do działań stowarzyszeń Białego Łotosu i Hung, walczących pod hasłem „Obalić C'ing (mowa dyktanda mandzurska), przywrócić Ming”. Spisek został pokonany; pomimo ochotniczego udziału w walkach po stronie mandzurskiego cesarza K'ang-si 108 mnichów, klasztory zostały w większości zdobyte, zburzone lub zdevastowane, a żyjących mnichów rozpedzono. Po klęsce te klasztory buddyjskie zdołały się jeszcze podnieść, odgrywały dość znaczną rolę aż do XIX-wiecznego powstania Bokserów, ale na skutek rozpowszechnienia się sztuki walki w społeczeństwie najcięższe rzeczy zaczęły dziać się poza obrębem klasztornych murów, a nauczanie przejęli spiskowcy lub świeccy mistrzowie rzemiosł.

## BOL TO WYTWÓR UMYŚLU

Buddyzm, oficjalnie propagujący ideę „pośredniej ścieżki”, był jednak najbardziej ascetyczną religią Chin, gdyż taoizm i konfucjanizm nakazywały pielęgnowanie własnego ciała i nie potępiały dobor doczesnych, twierdząc co najwyżej, że są one wartościami niższego rzędu; buddyści rezygnują z dążeń i pragnień, twierdząc że są one przyczynami cierpienia i nie dbają o potrzeby cielesne, będące wytworem indywidualnej psychiki i majakami. Ta skłonność do wyrzeczeń i lekceważenie dla ciała odbiły się na ich koncepcjach stylu walki. Stosowane metody treningu zwane twierdymi — przez bolesne ćwiczenia rozwijano siłę, niewrażliwość na ból i zmęczenie, dążono do pełnego zaangażowania całego ciała i wszystkich sił w trening. Ponieważ traktowano życie jako stan przejściowy, nie usiłowano go poprzez ćwiczenia przedłużać, tak jak to robili taoiści; bardziej liczyli się do-

rażne efekty w postaci skutków dla życia psychicznego, rozwoju siły i odporności.

Wszystko to sprawiło, że w buddyjskich klasztorach rozwinęły się style, z których w późniejszym okresie powstała grupa zewnętrznych, czyli twardych, szkół wu-szu, preferujących trening z partnerem, bronią lub specjalnymi przyrządami w rodzaju drewnianych manekinów, na których ćwiczy się uderzenia i bloki. Długoletnie istnienie obok siebie konkurencyjnych szkół buddyjskich i taoistycznych w Chinach sprawiło jednak, że style nieco się przemieszały, czerpiąc od siebie nawzajem najcenniejsze techniki, tak że praktycznie nie ma szkół całkowicie twardych. Nawet w najtwardszych wielką rolę przykładają do ćwiczeń oddechowych i tzw. form, będących rodzajami treningu indywidualnego.

Dla europejskiego zwolennika wu-szu tradycja buddyjska jest o tyle ważna, że w naszym kręgu kulturowym uprawia się prawie wyłącznie style twarde (wyjątek — Tai Czi Cz'uan), ściśle powiązane z tradycjami buddyzmu chińskiego — tam gdzie kultura chińska przeniknęła za jego pośrednictwem, jak Japonia, a częściowo też Korea, na bazie sztuki klasztornej powstały wyłącznie twarde style narodowe, jak Taekwon-do, karate, judo, aikido (wszystkie preferują trening z partnerem, nawet jeśli nie posługują się uderzeniami). Nie wiadomo, czemu przypisać właśnie taki rozwój tej religii w Chinach. Złożyło się na to zapewne wiele warunków, ale nie udało mi się na ten temat zdobyć materiałów. Przypuszczając, że sprawił to fakt szerzenia się buddyzmu prawie wyłącznie w środowiskach taoistycznych, które tradycyjnie nie stroniły od wojny i wszelkiej rzemiosł, w opozycji do konfucjanistów, wynoszących wysoko pracę umysłową.

W Polsce również mamy do czynienia, o ile mi wiadomo, z twierdymi stylami. Taki jest też Czou-gar, podstawowy styl krakowskiej szkoły Wu Do Kan Kung-Fu działającej przy Ognisku TKKF „Antena”. Jednak każda szkoła kung-fu o pewnych ambicjach, włączając do swoich zajęć ćwiczenia miękkie, zwane tai-czi, które są kontynuacją treningu stosowanego przez taoistycznych „poszukiwaczy nieśmiertelności”.

JAROMIR SNIĘGOWSKI

## Wylosowali nagrody

Spśród tralnych rozwiązań krzyżówek nr 1 zamieszczonych w numerze „Echa Krakowa” wylosowaliśmy 4 nagrody książkowe. Otrzymują je: JACEK DZIEWOŃSKI — Myślenie, os. 1000-lecia 4/22, JERZY KOMOROWSKI — Kraków, ul. Ogórek 16/45, LUDWIK SUGAJSKI — Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Polna 52/5 i ELŻBIETA MARZEC — Kraków, ul. Krowoderska 74. Nagrody wysłamy pocztą.

## Jubileusz znaczonej pasją i miłością

REALIZOWAŁA SWOJE PA-SJE u schyłku lat międzywojennych; na wielkiej scenie Teatru im. J. Słowackiego — za dykcją równie gorliwego propagatora idei sceny dziecięcej Juliusza Osterwy, oraz w robotniczym Teatrze Zagłębia w Sosnowcu, ale dopiero przemianą społeczną roku 1945 otworzyły zielony semafor dla jej twórczych możliwości. Była więc „Wesoła Gromadka” — w kooperacji z Teatrem TUR-u, a później już samodzielnie, wieloletnie „władztwo” w sali przy ul. Karmelickiej, pod jaką znaczącą firmą „Teatr Młodego Widza”. Niczym grzyby po deszczu powstawały widowiska, których sława sięgnęła rydło poza granice Krakowa, że wymienię tylko „Królową Śniegu”, „O krasnoludkach i sierotce Marusi”, „Zaklęty Javor”, „Kaliś Bocian”, „Czarodziejska Rzepka”. Dbała również Pani Maria o widza młodzieżowego, adresując do niego takie pozycje jak „W Stwosowym Domu”, „Nawojke”, „Farturke Królowej Boni” (w scenograficznym opracowaniu Andrzeja Stopkila), „W pustyni i puszcy”, „Chata Wujka Toma” (w adaptacji Lidki Zap-kowl) czy wreszcie „Płacówkę”.

BYŁY TEDY SPEKTAKLE pełne rozmachu, fajnerwerków in-

scenizacyjnych pomysłów, baśniowe w kolorystyce scenograficznej szaty, a jednocześnie głęboko przemawiające do umysłów i serduszek odbiorców. Bywały naturalnie „chwile burz”, jako że temperament Pani Marii rozszalał ciasne mury wysłuchanego budynku, a w swoich twórczych zamysłach nie uznawała na ogół sprzeciwu (owe „burze” u zewnętrzniarzy się z natury wy-szarpywaniem sobie włosów z głowy — a raczej ze słynnej „grzywki”, przez reżysera w spódnicę!), należy jednak przyznać, iż była Pani Maria wyrozumiała dla ludzkich słabostek i kochała zespół nieczym „wesołą gromadkę” własnych pociech.

Pozwól sobie na przytoczenie autentycznej anegdotki z tamtych lat: Graliśmy aktualnie „Zielonego Gila”, zaś w przygotowaniu była „Chata Wujka Toma”. Pani Maria — o której mówiło się, że mieszka w teatrze — dopadła mnie w czasie spektaklu, aby wyjaśnić pewne sprawy związane z jutrzejszą próbą. Trzymając mnie za poły płaszcza namiętnie perorowała, a na uwagę, że zaraz mam „wejście” rzekła: No wiesz Adasiu, ja chyba orientuję się lepiej od ciebie, kiedy wchodzisz na scenę... Gdy jednak postyszała, że partner



## Kraków na starej fotografii

Są w Krakowie takie zakątki, gdzie od przeszło 100 lat niewiele się zmieniło. A jednak czas zostawia swoje ślady. Przypatrzmy się uważnie tej fotografii wykonanej w roku 1866, a więc 117 lat temu. Przedstawia ona widok z rogu ul. Floriańskiej na Basztę Stolarską w pobliżu Bramy Floriańskiej. Porównując z obecnym widokiem, możemy tu doszukać się kilku istotnych różnic. Inaczej dziś wygląda wejście do Bramy Floriańskiej, mur

między bramą a basztą, gdzie dobudowano drewniany krużganek, a także podnóż samej baszty. Znamieniem upływającego czasu są widoczne na zdjęciu drzewa — od strony Plant. Dziś są one niższe, co świadczy, że wyrosły już w tym miejscu nowe drzewa. Nie ma też w Krakowie ludzi, którzy żyli wówczas i podziwiali urok starego Krakowa. (a)

Fot. Archiwum Muzeum Historii Fotografii KTF.

## Nie zgodzili się by z butami wchodzić im w obrazy

W Polsce powstał termin twórcy nieprofesjonalny. Jest to ktoś pośredni między twórcą ludowym, a twórcą z dyplomem uczelni artystycznej, przy czym bynajmniej nie można go utożsamiać ze sztuką naiwną.

Twórczość nieprofesjonalna to twórczość robotników, inżynierów, nauczycieli, urzędników, czyli ludzi reprezentujących różne zawody, którzy w pewnym okresie poczułi w sobie „iskrę bożą” i zaczęli malować, tkąć, rzeźbić i wystawiać swe prace. Często skupieni byli przy domach kultury, klubach, czy świetlicach.

W Polsce jest ok. 15 do 20 tys. osób zajmujących się sztuką nieprofesjonalną. W naszym województwie można by się ich doliczyć mniej więcej 400. Skupieni są oni przy zakładach pracy, np. Hucie im. Lenina, czy Krakowskiej Fabryce Sody „Solvay”. Najlicniejszy i najsilniejszy ośrodek tych twórców był przy KDK „Pod Baranami”.

Instruktorzy zawodowi, opiekujący się artystycznie tymi malarzami często narzucali podopiecznym swe style i swe spojrzenie na sztukę. Często dochodziło do spiek na

tym tle, bo twórcy, mimo, że nieprofesjonalni, nie chcieli się zgodzić, aby „z butami” wchodzić mu w obraz. Stąd, aby uzyskać swą autonomię, ludzie ci założyli Stowarzyszenie Plastyków Nieprofesjonalnych Ziemi Krakowskiej zarejestrowane z początkiem 1981 r.

Skupia ono ok. 140 członków. Są wśród nich ludzie młodzi, a także renciści i emeryci. Reprezentują różne zawody, od robotników poprzez techników, inżynierów, prawników, aż do lekarzy.

Oprócz wystaw, plenerów i zajęć warsztatowych podjęto akcję sprzedaży prac plastycznych członków Stowarzyszenia poprzez placówki „Ruchu”. Wyznaczono na ten cel 9 punktów sprzedaży w Śródmieściu i Krowodrzy. Najwięcej członków Stowarzyszenia zajmuje się malarstwem i grafiką, mniej rzeźbą i tkactwem artystycznym.

Zarząd Stowarzyszenia Plastyków

## Jest sposób

## Pożytek z soli

Tłuszcz podczas smażenia nie będzie się rozpryskiwał jeżeli gorącą patelnię posypimy szczypotą soli.

Jajka z nadtłuszczoną skorupką nie będą wyciekały w czasie gotowania, jeżeli do wody wsypie my odrobinę soli.

Ryba świeża (a także mrożona) pozbędzie się mulistego posmaku, jeżeli zahurzymy ją na 1/2 godz. w zimnym mocnym roz-tworze soli (lub na godzinę w roz-tworze wody z octem — 2 łyżki na 1 litr wody).

Ciasto nie będzie przypalało się od spodu w piekarniku, jeżeli pod blaszkę lub foremkę sypnie my garść soli.

Noże namoczone przez 1/2 godziny w słabym roz-tworze soli kuchennej dają się łatwiej o-s-trzyć.

Zbyt wyschnięte orzechy włoskie w skorupkach będą jak świeże jeżeli zalejemy je na 5-6 dni przegotowaną, posoloną i przestudowaną wodą — nabiorą bardzo dobrego smaku.

### ● JAK DBAĆ O RECE:

Przynajmniej dwa razy w tygodniu moczyć dłonie w silnym naparze z herbaty, następnie dokładnie wysuszyć ręcznikiem i wetrzeć odrobinę (czystego) smalcu. Dobrze jest na ręce na-łożyć na noc jakieś rękawice płó-cienne — efekt gwarantowany.

Jeżeli dłonie się pocrą, trzeba je kapać codziennie przez 5 min. w wodzie z dodatkiem octu (3 łyżki octu na 1 litr wody) — pocące się ręce nie lubią tłustych kremów, od czasu do czasu nale-ży zrobić okłady z siemienia lnianego.

Porady przygotowane wspólnie z Ośrodkami Kultury i Po-stępu w Gospodarstwie Domo-wym — Ligi Kobiet Polskich w Krakowie.

„Przedstawienie zaczynamy, ta przygoda jest przed nami...” na ogół gromkie brawa witały wkracający na proscenium zespół wykonawców „Czerwonego Kapurka”; grono aktorów, któremu inscenizacyjna wizja reżysera wyznaczyła nie byle jakie zadanie; nawiązanie w prologowym słowie kontaktu z młodocianą widownią. A reżyserem tej uroczej bajki jest ni mniej ni więcej tylko sama Pani Maria Bilińska, której teatralno-reżyser-ska przygoda zaczęła się równo 45 lat temu.

TAK SIĘ ZŁOŻYŁO, iż przez 8 lat pracowałam w Teatrze przez Panią Marię (zawsze oburzała się dobroduszeniem na „urzędowe” Pani Dyrektor) prowadzo-nym, a ponadto jako jej reży-serki współpracownik czuję się zobowiązany uczciwie do do-zrucenia badań skromnej wizaż-ki „symbolicznego kwiecica” do „Ołbrzymiego kosza” najpiękniej-szych kwiatów uznania i sym-patii jakimi zapewne fetować będą Szanowną Jubilatke, trzy gene-racje jej wdzięcznych widzów-odbiorców, jako że z prostego ra-chunku wynika, iż w dniu 16-go stycznia na sali Krakowskiego Teatru Muzycznego bardzo młodzi dziadkowie i młodzi rodzice zasiadą w towarzystwie najmłod-szych, by po raz wtóry przeżyć młodość, a przy jubileuszowej o-kazji raz jeszcze podziękować Pani Marii za doznane ongiś wzruszenia, zautorkowane i oślnie-nia.

Albowiem Pani Maria całe swoje artystyczne życie podpo-rządkowała bez reszty dewizie: uśmiech i radość dla dziecka!

wygłasza za mnie i za siebie wierszowany tekst puściła nie-szczęsną „połę” i pobiegła do im-pięcianta z poleceniem, aby tyl-ko i wyłącznie „ja” ukarać obo-wiązującą grzywną pieniężną. — I pomyśleć, że zdarzenie miało miejsce ileś tam lat temu, że byliśmy o ileś tam lat młodszy i pełniejsi wiary w posłannictwo sztuki. I chyba bardzo dobrze się stało, że dyrekcja Krakow-skiego Teatru Muzycznego po-wołała do życia Muzyczną Sce-nę Dziecięcą, gdyż dzięki tej in-icjatywie Pani Maria — po la-tach emerytalnej stagnacji, roz-jaśnianej od czasu do czasu współpracą z krakowskim ośro-dkiem TV — wróciła do czynne-go żywota artystycznego.

CZAS — tak dla niektórych bezlitosny, nader łaskawie sprzy-ja Jubilatce: zachowała cały za-sób energii i twórczej weny, jak dawniej zadziwiała, jak ongiś prowokuje odtwórców do naj-większego wysiłku. Po „Czerw-o-nym Kapurku” — w którym nota bene podstarzały już dzi-siaj jej dawny asystent zagrał na jej prośbę powtórnie rolę Świerszcza i mimo przedemery-talnej „zadyszki” usiłuje jak ongiś skakać i śpiewać — pre-zentuje najmłodszym widzom Krakowa nową formę scenicznego przekazu: zrealizowaną, wspólnie z Marianem Lidą operę dziecie-czą... albowiem do tego typu wi-dowisk kaszerować chyba wy-padnie „Kopciuszka”...

A zatem droga Pani Mario w imieniu „starej gwardii” oraz swoim własnym życząc z całego serca: Ad multos annos!

ADAM RITTER



Scena ze sztuki pt. „Ladna historia” w reżyserii Marii Bilińskiej i scenografii Jerzego Jeleniewskiego. Na zdjęciu: Jadwiga Bujalska i Stanisław Chmielech. Fot. Archiwum



## Piątek I

15.55 Program dnia  
16.00 Kino waszych rodziców  
16.30 Dla przedszkolaków: Piątek Pankracym  
17.00 Dziennik  
17.20 Mapa polskiego folkloru — Opole  
17.55 Przyjemne z pożytecznym  
18.25 Rolnicze rozmowy  
18.50 Dobranoc  
19.00 System człowiek — Jednostka i grupa  
19.30 Dziennik  
20.00 Monitor rządowy  
20.30 Wstęp do starego kina  
20.40 W starym kinie: „Brzdąc” — kom. prod. USA  
21.35 Mój miejsce na Ziemi  
22.05 Dziennik  
22.25 Przed i po tournée — Antoni Wit

## Piątek II

16.25 Program dnia  
16.30 Język francuski  
17.00 Drzwi do lasu — mag. leśny  
17.25 Muzyka młodzieżowa  
17.55 Teatr sensacji: Fr. Durbridge — „Jak błyskawica”  
18.50 Muzyka młodzieżowa  
19.00 Kronika (Kr.)  
19.30 Dziennik  
20.00 Zapis przeszłości — pr. publ.  
20.40 Piątek z muzyką: Gedda i Mróz z zespołem muzyki cerkiewnej  
21.40 Wieczór filmowy: Świat na małym ekranie  
Leksykon gatunków filmowych — Gigant historyczny  
„VIII piętro” — nowela polska, „Hobby Gustawa” — film na do-branoc

## Sobota I

6.00 TTR — Uprawa roślin  
6.30 TTR — Hodowla zwierząt  
7.00 TTR — Uprawa roślin  
7.30 TTR — Hodowla zwierząt  
8.30 Tydzień na działce — pr. red. roln.  
9.00 Sobótka oraz film z serii: „Załoga G” — „Keyop w akcji”  
10.30 Sportowy sposób na zimę  
11.00 „Upadek Aleksandra Wielkiego” — film bułg.  
12.20 Koledzy wschodnie  
12.40 Rolniczy mag. techniczny  
13.10 „Front wyzwolenia” — woj-skowy film dok.  
14.15 Siedem anten  
14.15 Dziennik  
15.30 Z Róża Wiatrów w herbie  
16.15 „Cyryl i Wacław” — Cyryl Lian-y Orfel” — franc. film dok.  
17.15 Kulisy wielkiej polityki — Z. Broniarek  
17.45 Kamery na sport  
18.20 Trybuna poselska  
18.50 Dobranoc  
19.00 Kamery na sport  
19.30 Dziennik  
20.15 „Niech się boi” — kom. muz. prod. CSRS

21.00 Zawsze po 21-ej  
22.20 Dziennik  
22.40 Wiadomości sportowe  
22.50 „Bezsenna blondynka” czyli ostatnia sprawa Wiktora P. — wid. z udziałem M. Rodowicz

## Sobota II

8.30 Dwójka dla drugiej zmiany  
10.30 NURT — Klasa — zespół wychowawczy  
11.00 NURT — Nauczyciel, wych., społeczeństwo  
11.30 NURT — Filozofia  
14.00-10.10 STUDIO — 2  
14.00 Studio — 2 wita w sobotę  
14.10 Spotkanie z Warszawą  
14.30 Bajki Arlekina: „Akademia profesora Marcina” — teatrzyk dla dzieci  
14.50 Moto-sprawy w Studio-2  
15.05 „U maharadży w pałacu wiatrów” — film z cyklu: „Zasłużony na królestwie świata”  
15.35 Telekonferencja Studia — 2: Warszawa — dzień dzisiejszy i przyszłość  
15.55 „Adiutant jego ekscelencji” — film fab. TV ZSRR  
17.20 Telekonferencja Studia — 2  
17.35 Studia — 2 spotkania z Warszawą — Warszawa jakiej nie znamy  
17.55 Blżej natury — Patrząc na ogień  
18.15 Orkiestra Zb. Górnego w Studio — 2  
18.45 Telekonferencja Studia — 2  
19.00 Kronika (Kr.)  
19.30 Dziennik  
20.10 Wieczorne powitanie w Studio — 2  
20.15 Sport w Studio — 2  
21.05 Co, gdzie, kiedy?  
21.35 Widowisko Pepe Lienharda — pr. rozr.  
22.30 FilMOTEKA narodowa: „Walec pikowy” reż. — T. Chmielewski

## Niedziela I

6.00 TTR — Uprawa roślin  
6.30 TTR — Hodowla zwierząt  
7.00 TTR — Wiedza nasza szansa  
7.20 Nowoczesność w domu i zagro-dzie  
7.45 Alarm przeciwpożarowy trwa  
8.15 Program dnia  
8.20 Tydzień  
9.00 Teleranek oraz film „Arabe-la”  
10.20 Antena  
10.35 „Hollywood — Koniec epoki” — film dok. prod. ang.  
11.30 Program publicystyczny  
12.00 W południe start  
13.05 Poranek symfoniczny WOSPRIT  
13.50 Galerie świata: Ermitaż — „Rembrandt” — film prod. ZSRR  
14.20 Kraj za miastem — pr. red. roln.  
14.55 „Przygody Sindbada” — film TV jap.  
15.25 Losowanie Toto-Lotka  
15.40 Jutro poniedziałek

## Niedziela II

## tygodniowy program tv

(od 14 do 20 stycznia 1983 r.)

16.15 Dziennik — reportaż DT  
16.45 Wspomnienia z Turcji — fr. film dok.  
17.00 Leksykon pols. muzyki roz-rywkowej — Litera G  
17.30 Spotkanie z Januszem Kida-wą — pr. publ.  
18.25 Studio sport  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Dziennik i mag. Świat  
20.15 „Szpital na peryferiach” — „Punkcja” — film prod. czech.  
21.40 Sportowa niedziela  
21.40 „Jest Warszawa” — piosenki B. Klimczuka  
22.40 Telewizyjna lista przebojów

## Niedziela II

9.30 Program dnia  
9.35 Teatr TV: F. Browne „Ta-niec rodzinny” (powt.)  
11.00 Film dla niesłyszących: „Szpital na peryferiach”  
12.00 Reforma po starcie  
13.00 Ofensywa wyzwolenia: „Warszawa wolna”  
13.30 Program lokalny  
14.00 Spotkania  
14.30-23.15 STUDIO — 2  
14.30 Niedzielne powitanie w Studio — 2 a w nim: Nasza akcja — Bądź zyciowy  
14.35 „Koch mój przyjaciel” — „Palio z Sieny” — dok. film prod. pols.-franc.  
15.05 Wielki turniej warszaw-skich orkiestr dętych  
15.50 Kino Oko — „Zaczęło się od Orleanu” — pols. film dok.  
16.40 1500 sekund wielkiego spor-tu  
17.15 Nasza akcja — Bądź zyci-owy  
17.20 Program muzyczny (Kr.)  
17.40 Nasza akcja — Bądź zyci-owy  
17.50 Warszawskie świtanie — rep.  
18.40 Nasza akcja — Bądź zyci-owy  
19.00 „Człowiek i przyroda” — film przyrod. prod. hiszp.  
19.30 Dziennik  
20.15 Wieczorne powitanie w Studio — 2  
20.25 Sport w Studio — 2  
21.15 Reportaż: „Pomyłka”  
21.50 Dziennik  
22.00 „Pan Anatol szuka miliona” — film fab. prod. pols.

## Poniedziałek I

13.30 TTR — Matematyka  
14.00 TTR — Chemia  
15.25 NURT — Klasa — zespół wychowawczy

15.55 Program dnia  
16.00 Dla młodych widzów: Zwie-rzynie i nie tylko oraz film franc. „Zwierzęta Europy — Flamingi”  
17.00 Dziennik  
17.20 Program dok.  
17.40 Echa stadionów  
18.10 Gwiazdy pios. pol. na festi-walach i Zdzisława Sośnicka  
18.50 Dobranoc  
19.00 Klinika zdrowego człowieka  
19.30 Dziennik  
20.15 Teatr TV: M. Dąbrowska — „Tu zaszła zmiana”  
20.55 Program muzyczny — „To-bie śpiewam...”  
21.45 Dziennik  
21.50 Szanse i możliwości  
22.05 Muzyka na Zamku War-szawskim — pr. muz.

## Poniedziałek II

17.00 Program lokalny (Wrocław, Katowice, Poznań)  
17.30 Program lokalny  
18.00 Turniej młodych talentów — pr. rozrywk.  
18.40 Spacerok staromiejski — reż. A. Munk  
19.00 Kronika (Kr.)  
19.30 Dziennik  
20.00 Blżej sąsiadów  
21.20 Na łączach Interwizji  
21.40 Studio Bałtyk  
22.20 Telewizyjna lista przebojów

## Wtorek I

6.00 TTR — Matematyka  
6.30 TTR — Chemia  
8.10 Historia, kl. VIII  
9.00 Język polski, kl. I i II  
9.30 Film dla drugiej zmiany: „Bezimienny zamek” — „Poje-dynek” — weg. film hist.-przys.  
13.30 TTR — Historia  
14.00 TTR — Matematyka  
15.40 Program dnia  
15.45 Kwadrans z Artelem  
16.00 Dla młodych widzów: 3 x 3 — turniej gier i zabaw  
16.30 Dla dzieci: Michałki  
17.00 Dziennik  
17.20 W spłzu i w kamieniu  
17.45 Nie oszukujmy się — pr. publ.  
18.10 Interstadio  
18.40 Rolnicze rozmowy  
18.50 Dobranoc  
19.00 Z Krzyżem Grunwaldu w herbie — Krzyż Grunwaldu  
19.30 Dziennik  
20.15 „Bezimienny zamek” — „Po-jedynek” — weg. film hist.-przys.  
21.25 Liczą się fakty

## Wtorek II

15.55 Język rosyjski  
16.25 Język angielski dla zaaw-an-sowanych  
16.55 Program dnia  
17.00 Warszawski ośrodek telewi-zyjny na antenie „dwójki”  
Finał turnieju orkiestr zakła-dowych o Puchar prezydenta War-szawy i nagrodę Telew. Kuriera Warszawskiego  
17.10 „Warszawa w piosence” — fel. film.  
17.20 „Warszawska specjalność — ochrona zabytków” — rep.  
17.35 „Wzdłuż pachnącej rzeki” — rep. film.  
18.05 „Dziadek Lisiecki” — fel.  
18.20 „Pan Pieczyk, Piszczyk, Ku-raś i my” — fel. film.  
18.30 „Andrzej Buncel — pitkarz roku” — fel.  
18.40 Sklejka — 3 — rep.  
19.00 Telewizyjny Kurier War-szawski  
19.30 Dziennik  
20.00 Finał turnieju orkiestr za-kładowych  
20.05 „W mieście i na ratuszu”: Nagrody Warszawy — pr. publ.  
20.20 „Warszawa w świecie” — pr. publ.  
20.40 Spotkanie z K. Górskim  
20.55 „Śmiechu warte” — fel. film.  
21.10 „Na jaki socjalizm nas stać?” — pr. publ.  
21.25 Mag. z dreszczykiem pod red. W. Syty  
21.45 „Fabryka szlagierów” — rep.  
22.05 Finał turnieju orkiestr za-kładowych  
22.10 „Szpital na peryferiach” — „Punkcja”  
23.10 Kwadrans z Artelem

## Środa I

6.00 TTR — Historia  
6.30 TTR — Matematyka  
9.00 Fizyka, kl. 6  
9.30 Dla drugiej zmiany  
11.00 Muzyka, kl. 1  
11.55 Historia, kl. 5  
12.30 Reforma po starcie  
13.30 TTR — Język polski  
14.00 TTR — Historia  
15.25 NURT — Matematyka  
15.55 Program dnia  
16.00 Dla młodych widzów: Krąg — mag. harcerzy  
16.30 Dla przedszkolaków: Tik-tak  
17.00 Dziennik  
17.20 W świecie ciszy — mag. dla niesłyszących  
17.40 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka  
17.55 „Faszyzm” — pr. filmowy  
18.40 Rolnicze rozmowy  
18.50 Dobranoc

19.00 Zaproszenie na film  
19.05 Wymiar świata: „Makro-skop” — Technika na miarę  
19.30 Dziennik  
20.15 „Długa noc 1943” — dra-mat wojenny  
22.00 Program publicystyczny  
22.45 Dziennik

## Środa II

16.35 Język francuski  
17.05 Program dnia  
17.10 Kino „dwójki”: „Pośpie-się, Delfino” — jug. dram. obcy  
18.50 Na łonie przyrody  
19.00 Kronika (Kr.)  
19.30 Dziennik  
20.00 „Goya” — film dok. prod. hiszp.  
20.45 Program rozr. „Bezsenna blondynka”  
21.25 Poczet aktorów pol. — M. Cwiklińska  
22.15 Dialogi polityczne

## Czwartek I

6.00 TTR — Język polski  
6.30 TTR — Historia  
8.10 Język polski, kl. 7  
9.00 Praca — technika, kl. 2  
9.30 Film dla 2 zmiany: „Gdzie jest czarny kot?”  
11.00 Język polski, kl. 8  
13.30 TTR — Język polski  
14.00 TTR — Biologia  
15.40 Program dnia  
15.45 Kwadrans z Artelem  
16.00 Dla młodych widzów: Czwartek TDC oraz film „Dzika Monika”  
17.00 Dziennik  
17.20 Telewizyjny informator wy-dawniczy  
17.35 Telekino  
17.55 Od melodii do melodii  
18.15 Poligon — pr. wojsk.  
18.30 Rolnicze rozmowy  
18.50 Dobranoc  
19.00 Sonda — Szkłane oko  
19.30 Dziennik  
20.15 „Gdzie jest czarny kot?” — radz. film sensac.  
21.30 Program publicystyczny  
22.15 Dziennik  
22.35 Świat i Polska — pr. pub. międzynarod.

## Czwartek II

16.20 Język rosyjski  
16.50 Program dnia  
16.55 Kino „dwójki”: „Gdyby Zie-mia nie była okrągła” — dram. psych. prod. NRD  
18.20 Mówić, nie mówić  
19.00 Kronika (Kr.)  
19.30 Dziennik  
20.00 Czwartkowe wieczory z mu-zyką czyli każdemu tu, co lubi  
20.50 „Piosenki na zamówienie” — pr. rozr.  
21.35 Osądźmy sami  
22.15 Zespół H. Majewskiego — pr. muz.

## NAUKA

## KURSY

- DZIEWIARSTWA RĘCZ-NEGO
- DZIEWIARSTWA MA-SZYNOWEGO
- HAFTU
- TKACTWA ARTYSTY-CZNEGO

organizuje

Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Informacje i wpisy: Kraków, ul. DIETLA 33, tel. 66-10-88, w godz. 8-17

## KURSY

KWALIFIKACYJNE na TYTUŁ CZELADNIKA i MISTRZA we wszystkich zawodach (nauka w dni powszednie)

- ◆ SPAWANIA elektrycz-nego
- ◆ SPAWANIA gazowego

organizuje

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

Informacje i wpisy: Kra-ków, ul. Dietla 33, tel. 66-10-88, w godz. 8-17.

## KURSY

SKRÓCONE JĘZKÓW OBCYCH

organizuje

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej.

Wpisy codziennie, z wy-jątkiem sobót, w godzinach 17-19

w II Liceum Ogólno-kształcącym, ul. Sobies-kiego 9, I piętro, pokój 30

TYLKO DO 31 STYCZNIA!

ANGIELSKIEGO uczyć indywidual-nie metodą laboratoryjną. Mgr Zabrzeski, tel. 22-53-91. g-40348

MATEMATYKA, fizyka — absol-wentka UJ — Kozieln — tel. 33-71-72. g-39677

## PRACA

FRYZJERA męskiego zatrudni za-kład fryzjerski — Ludwika Piłnia-kowska, ul. Wiślna 9. g-40575

PRACOWNIKA do smarowania sa-mochodów przyjmie obsługa samo-chodów — Adam Chmiel, Kraków, Zmudzka 4. g-40473

SAMODZIELNEGO stolarza na do-brych warunkach zatrudni zakład stolarski, Krystyna Dudek, Sieran-kiewicz 44. g-40195

POMOC domowa do 1 osoby przy-jeżdż. Osiedle Kozłówek, Falcinich 16/50. g-40257

## KUPNO

WTRYSKARKE kupię. Oferty 40361 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIANINO kupię lub wypożyczę. Oferty 40615 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PAS przedni i błotnik lewy do Ła-dy 1500 — pilnie kupię. Oferty 40652 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WTRYSKARKE hydrauliczną — kupię pilnie. Oferty 39489 „Prasa” Kra-ków, Wiślna 2.

PRASĘ ręczną balansową, nacisk 2-4 t — kupię. Tel. 66-04-06, w godz. 15-16. g-40063

## SPRZEDAŻ

FLIZY różnokolorowe odstąpię. No-wa Huta, os. Hutnicze 8/41. g-39663

KOMPLETNE wyposażenie męskiego zakładu fryzjerskiego — sprzedam. Tel. 66-33-62. g-39693

ORGANY elektroniczne B11, radioma-gnetofon Grundig, kolumny 15 W — sprzedam. Tel. 22-34-70. g-39690

CYKLINIARKE sprzedam. Borek Fa-lecki, Jeleniogórska 2. g-39810

NOWE futro z tchórzy sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Pradzyń-skiego 14/65, po 20-ej. g-40031

OSPRZET pomocy drogowej, tłoki, skrzynię biegów, szybę przednią Ła-dy 1500 — sprzedam. Oferty 40056 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWIE szafy antyczne oraz lustro se-cesyjne — sprzedam. Oferty 40653 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PUSTAKI skawinskie — 2400 sztuk — sprzedam. Telefon grzechnościowy 11-60-20, w godz. 16-20. g-40055

OBRACZKI złote sprzedam. Tel. 66-00-88, wewn. 262. g-40708

JAMNIKI trzymiesięczne sprzedam. Kraków-Opatkowice, ul. Jerzego Smoleńskiego 16. g-40703

KAROSERIE nowa Zastawy 1100 — sprzedam. Tel. 37-51-47. g-40702

RUBIN 714 sprzedam. Ul. Powstań-ców 36/65. g-40598

JAMNIKA 6-miesięcznego, gładko-włosiego — sprzedam. Straszewskiego 26/19 (oficyna). g-40516

OBORNIK kurzy — sprzedam. Pisa-ry 114, k. Rudawy. g-40416

SYPIALNIE „Oker” sprzedam. Kra-ków, Borsucza 7/25. g-40337

CZESCI do Warszawy sprzedam. Tel. 44-59-74, po 18-ej. g-40372

FIATA — rok 1974 — sprzedam. Tel. 48-50-19. g-40468

RUDEGO lisa sprzedam. Tel. 22-95-86. g-40659

GOKARTA sprzedam. Tel. 48-55-37. g-39795

SPRZEDAM 5 maszynek nowych do wycieku andrutów-watli. Oferty 39897 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

JAMNIKI krótkowłose, szczeniata, su-czki rodowodowe — sprzedam. Kra-ków-Dąbie, ul. Zwycięstwa 44/1. g-39971

FUTRO karakulowe czarne, nowe — sprzedam. Tel. 48-06-50. g-40227

ORGANY elektroniczne „Vermona” — 1-manualowe, nowe — sprzedam. Tel. 11-70-02. g-40274

15-ROCZNA Ładę 1600 — sprzedam. Os. Na Wzgórzech 8/31. g-40228

FIATA 125p — 1979 — sprzedam. Te-lefon 10-10-55. g-40229

OBRACZKI sprzedam. Tel. 34-50-38. g-40245

AKUMULATOR jugosłowiański prze-dam. Kraków, Dietla 19/22. g-40240

FIATA 132, data produkcji listopad 1977, stan idealny — sprzedam. Tel. 33-50-69. g-40301

APARAT dziewiarski, dwupłytowy, produkcji zachodniej, nowy — sprze-dam. Oferty 40048 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STRZYKAWKE insulinowa automa-tyczna RFN, pralkę automatyczną jugosłowiańską, nowa — sprzedam. Oferty 40125 „Prasa” Kraków, Wi-slna 2.

GRZEJNIKI c.o. aluminiowe, wanne żeliwne 170 — sprzedam. Nowa Huta, os. 1000-lecia 62/92, w godz. 18-20. g-40130

„MALUCHA” dwuletniego sprzedam. Os. 1000-lecia 64/47. g-40136

PIANINO sprzedam. Tel. 33-91-52. g-40273

FIATA 125p, rok prod. 1978, stan ide-alny — sprzedam. Tel. 55-02-20. g-40306

## LOKALE

MŁODE, bezdzietne małżeństwo, po studiach, wynajmie garsoniere lub 1-2-pokojowe mieszkanie. Warunki do uzgodnienia. Tel. 44-35-81.

MIESZKANIE trzy-pokojowe, komfor-towe (piec), kwaterek, budow-nictwo międzywojenne — centrum — zamienie na garsoniere i dwa poko-je z kuchnią. Oferty 39727 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią lub garsoniere. Tel. 48-50-19. g-40467

SOSNOWIEC! Mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe, telefon — zamienie na Kraków. Oferty 39694 „Prasa” Kra-ków, Wiślna 2.

KATOWICE — osiedle Tysiąclecia Górne! Nowe mieszkanie spółdzielcze M-3, 49 m<sup>2</sup> — zamienie na równorzę-dne w Krakowie. Oferty 40463 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃNE garsoniere spółdzielczą i pokój z kuchnią, kwaterek — na trzy, ewentualnie dwupokojowe. Oferty 40289 „Prasa” Kraków, Wi-slna 2.

GARSONIERE własnościową, super-komfortową — sprzedam. Oferty 40495 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNE, superkomfortowe mieszka-nie, Mistrzowiec, M-5, 4 pokoje, I piętro, loggia — zamienie na dwa mniejsze o tych samych walorach. Tel. 48-08-54. g-40424

OS. Złoty Wiek! 3 pokoje superkom-fortowe, telefon — zamienie na Śródmieście. Oferty 40514 „Prasa” Kra-ków, Wiślna 2.

POSZUKUJE samodzielnego mieszka-nia do wynajęcia. Tel. 44-07-14. g-40516

STUDENT, cudzoziemiec, poszukuje samodzielnego trzy-pokojowego, umie-błowanego mieszkania, czynnie z te-lefonem. Oferty 40661 „Prasa” Kra-ków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój (Nowa Huta) mał-żeństwu bezdzietnemu. Wiadomość: Nowa Huta, XX-lecia PRL 20/50. g-40710

PRZYJME studenta na mieszkanie. Tel. 66-28-94, po godz. 19. g-39692

PRZYJME na mieszkanie pracująca. Tel. 55-05-45. g-39837

ZAMIEŃNE M-3 superkomfortowe na dwa oddzielne. Tel. 48-54-09. g-39996

## NIERUCHOMOŚCI

DOM z ogrodem lub rozpoczętą bu-dowę — do 25 km od Krakowa — kupię. Oferty 40288 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOM wyłaczony, piętrowy, z dużym lo-kalem dochoodowym, w okolicy Krakowa — sprzedam, w rozlicze-niu komfortowe mieszkanie własno-sciowe w centrum Krakowa. Oferty 40333 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SZKLARNIE o pow. 1100 m<sup>2</sup>, tunele foliowe, dom — nowe na działce 45 a, położonej w Krakowie — sprze-dam lub przyjmę współnika z go-tówką do produkcji kwiatów. Oferty 40683 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOMEK letniskowy w Porebie, no-ry — sprzedam. Wiadomość: Kra-ków, telefon grzechnościowy 11-57-14. g-40219

PAWILON handlowy sprzedam. Oferty 40232 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## ZGUBY

FIJAŁKOWSKA Małgorzata, Kraków, Ściegiennego 7/2, zgubiła legitymację studencką, wydana przez UJ. g-40100

FIGIEL Andrzej, zam. Kraków, os. Jagiellońskie 27/25, zgubił legitymację szkolną nr 2382/85, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową HIL. g-401



# Gazie kiedy

| PIĄTEK<br>14<br>STYCZNIA<br>Feliks<br>Hilarego | SOBOTA<br>15<br>STYCZNIA<br>Pawła<br>Danosiława | NIEDZIELA<br>16<br>STYCZNIA<br>Marcela<br>Włodzimierza |
|------------------------------------------------|-------------------------------------------------|--------------------------------------------------------|
|------------------------------------------------|-------------------------------------------------|--------------------------------------------------------|

## TEATRY

### Piątek

**Ślowackiego** 19.15 Brat naszego Boga. Miniatura (pl. św. Ducha 2) 17.15. **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** 19.15 Orestea. Kameralny 19.15 Bezimienne dzieło. **Bagatela** 19.15 La serva padrona — spektakl Opery Krak. Ludowy 18.15. **Teatr** 19.15 Błękitny zamek. **Groteska** 17.15 Królewna i echo. **STU** (al. Krasieńskiego 16) 19.15 Tajna misja. **PWST** (ul. Warszawska 5) 19.15 Zakochani.

### Sobota

**Ślowackiego** 19.15 Tango. Miniatura (pl. św. Ducha 2) 19.30. **Clowni** 19.15. **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** 19.15 Orestea. Kameralny 19.15 Bezimienne dzieło (prem. pras., abonamenty nieważne). **Muzyczny** (ul. Lubicz 48) 19.15 Błękitny zamek. **Bagatela** 11.15. **Pani Wdzięczny Strumyk** 19.15. **Ludowy** 11.00. **Krasnoludkach i o sierotce Marysi** 19.15. **Groteska** 10.15. **Królewna i echo** 12.15. **Kasia z czekolady** 17.15. **Królewna Snieżka** 19.15. **Kolejarza** (ul. Bocheńska 5) 18.15. **Jaselska** 19.15. **Tajna misja** 19.15. **Reginald** (ul. Filipa 6) 17.15. **Szopka krakowska** 19.15. **Zakochani** 19.15. **Teatr** 19.15. **Proces** 19.15.

### Niedziela

**Ślowackiego** 12.15. **Wolny strzelec** 19.15. **Tango** 19.15. **Miniatura** 19.30. **Clowni** 19.15. **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** 19.15 Orestea. Kameralny 19.15 Bezimienne dzieło. **Bagatela** 11.15. **Pani Wdzięczny Strumyk** 19.15. **Ludowy** 11.00. **Krasnoludkach i o sierotce Marysi** 19.15. **Muzyczny** (ul. Lubicz 48) 19.15. **Kopciuszka** (prem. pras.) 19.15. **Groteska** 10.15. **Królewna i echo** 12.15. **Kasia z czekolady** 17.15. **Królewna Snieżka** 19.15. **Kolejarza** 15.15. **Jaselska** 19.15. **Tajna misja** 19.15. **Teatr** 19.15. **Proces** 19.15.

## KINA

### Piątek

**Kijów** — Konfrontacje 15.30, 18.20.30. 23 Ostatnie metro (fr. 1. 15). **Uciecha** — Konfrontacje 13.30, 15.30, 17.30, 19.30. **Pomocnik** (cz. 1. 18). **Warszawa** — Konfrontacje 15.30, 18.20.30. 23. **Zwykli ludzie** (USA 1. 18). **Wolność** — Konfrontacje 15.30, 17.30, 19.30. **Jeśli się odnajdziemy** (pol. 1. 12). **Wanda** — Konfrontacje 16.30, 18.30, 20.30. **Pomocnik** (cz. 1. 18). **MI. Gwardia** — Iluzjon: 16.18, 20. **Film z cyklu: Komedia franc.** **Wrzós** (ul. Zamajskiego 30) 15.45, 18.20. **Zwolnienie warunkowe** (USA 1. 18). **Świt** (os. Teatr 10) 10. **Konfrontacje** 15.30, 18.20. **Kochanica** (Francja 1. 18). **Mała sala** — niecz. **Światowid** (os. Na Skarpie 7) 15.30, 17.45, 20. **Poszukiwacz zaginionej arki** (USA 1. 12). **Mała sala** — niecz. **Kultura** (Rynek Gł. 27) 14. **Szansa** (pol. 1. 15), 16. **Ukryty w słońcu** (pol. 1. 18), 18.20. **Bestia** (pol. 1. 18). **Wiedza** — niecz. **Dom Żołnierza** — niecz. **Związkowiec** (ul. Grzegorzka 71) 16.15. **Błąd szeryfa** (NRD b.o.), 18.20. **Dzieciństwo** (ang. 1. 18). **Rotunda** (ul. Oleandry 1) 20.15. **Cały ten zgiełk** (USA 1. 18). **Pasaż** (Pasaż Bielańska) 15.17.15, 19.30. **Powrót do domu** (USA 1. 15). **Ugorek** (os. Ugorek) 15.17. **Superpotwór** (jap. b.o.), 19. **Śmierć na żywo** (fr. 1. 18). **Wisia** (ul. Gazowa) 15.17, 19. **Gangsterzy szos** (kanad. 1. 15). **Sfinks** (ul. Majakowskiego 2) 16.20. **Bliskie spotkanie** trzeciego stopnia (ang. 1. 12), 18. **DKF „Kropka”**: Csonvary (weg.)

### Sobota

**Kijów** 10. **Poszukiwacz zaginionej arki** 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30. **Jeśli się odnajdziemy** (pol. 1. 12). **Uciecha** 11.13.15, 15.30, 17.45, 20. **Poszukiwacz zaginionej arki** 19.30. **Warszawa** 15.30, 17.30, 19.30. **21.30** **Pomocnik** 10.12.15. **Ocalić miasto** (pol. 1. 12), 16.18, 20. **Wycieczka awaryjna** (pol. 1. 15). **Wanda** 12.14.15, 16.30, 18.45, 21. **23.15** **Poszukiwacz zaginionej arki**. **MI. Gwardia** — Iluzjon: 16.18, 20. **Film z cyklu: Mistrzowie kina** — I. **Bergman**. **Wrzós** 15.45, 18.20. **Zwolnienie warunkowe**. **Świt** 15.30, 18.20. **Ostatnie metro**. **Mała sala** — niecz. **Światowid** 15.30, 18.20. **Kochanica** 19.30. **Mała sala** — niecz. **Kultura** 10.30. **Trąd** (pol. 1. 18), 12.16, 20. **Bestia** 14.18. **Ukryty w słońcu** (pol. 1. 18). **Wiedza** —

niecz. **Dom Żołnierza** — niecz. **Związkowiec** 12.16.15. **Błąd szeryfa** 18.20. **Szczęśli-2** (USA 1. 15). **Rotunda** 11. **Cały ten zgiełk**. **Pasaż** 12. **Bajki** 9.30, 12.45, 15.17, 19.30. **Powrót do domu**. **Podwawelskie** (ul. Komandorów) 15.17. **Wujaszek z Ameryki** (fr. 1. 15). **Ugorek** 15.17. **Superpotwór**, 19. **Śmierć na żywo**. **Sfinks** 16.18, 20. **Bliskie spotkania** trzeciego stopnia

### Niedziela

**Kijów** 12.14.15, 16.30, 18.45, 21. **Poszukiwacz zaginionej arki**. **Uciecha** 10.30, 13.15, 15.30, 18.20. **Kochanica** 19.30. **Warszawa** 15.30, 17.45, 20. **22.15** **Poszukiwacz zaginionej arki**. **Wolność** 9.45, 13. **Poszukiwacz zaginionej arki** 16.18, 20. **Wycieczka awaryjna**. **Wanda** 16.30, 19.21.30. **Kochanica** 19.30. **MI. Gwardia** 12.30, 15.30, 17.45, 20. **Ukochana żona** (wł. 1. 18) — pożegnanie z filmem. **Wrzós** 12. **Bajki** 13. **Gwiezdne wojny** (USA 1. 12), 15.45, 18.20. **Zwolnienie warunkowe**. **Świt** 12. **Szary okrutnik** (radz. b.o.), 13.45. **Przygody barona Münchhausena** (fr. b.o.), 15.30, 17.30, 19.30. **Jeśli się odnajdziemy**. **Mała sala** 15.17.15, 19.30. **Otalia z Bahii** (braz. 1. 15) — pożegnanie z filmem. **Światowid** 13.45. **Bajka o zmarnowanym czasie** (radz. b.o.), 15.30, 18.20. **Ostatnie metro**. **Mała sala** — niecz. **Kultura** 14.30. **Szansa** 16.20. **Bestia** 18. **Ukryty w słońcu**. **Wiedza** — niecz. **Dom Żołnierza** 9. **Czerwone ciernie** (pol. 1. 15), 11.30. **Konik Garbusek** (radz. b.o.), 13.30. **Powrót** 12. **Mechagodzilli** (jap. 1. 12). **Związkowiec** 11.15. **Świąteczne figle migle** — widow. scen. dla dzieci, 17.15, 19.15. **Szczęśli-2**. **Rotunda** — niecz. **Pasaż** 10.11.12, 13.14. **Bajki** 15.17.15, 19.30. **Powrót do domu**. **Podwawelskie** 11.12. **Bajki** 13.15, 17. **Wujaszek z Ameryki**. **Ugorek** 12. **Bajki** 13.15. **Superpotwór**, 17. **Ocalić miasto** (pol. 1. 12), 19. **Śmierć na żywo**. **Wisia** 11. **Bajki** 12. **Księżniczka na grochu** (radz. b.o.), 15.17, 19. **Gangsterzy szos**. **Sfinks** 11.12, 13. **Bajki** 16.18, 20. **Bliskie spotkania** trzeciego stopnia.

## WYSTAWY MUZEÓW

### Piątek — Sobota

**Wawel** — komnaty (piąt. 12—17, sob. niedz. 10—15). **Wawel** zaginiony (piąt. 10—15.30, sob. niedz. 10—15.30). **Skarbiec i Zbrojownia** (piąt. 10—15.30, sob. niedz. 10—15.30). **Skarbiec i Zbrojownia** (piąt. 10—15.30, sob. niedz. 10—15.30). **Muzeum Katedralne** (piąt. sob. niedz. 10—16). **Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale** (niecz.), **Muzeum Lenina**, **Topolowa 5**: Lenin w Polsce, Rola Krakowa w kształt. patriotycz. i międzynarod. treści pols. ruchu robotn., Leninowski szlakami międzynarod. proletariackiego (piąt. 9—18, sob. 10—17, niedz. 10—15 wst. wol.), **Kr. Jadwigi** 41: U źródeł naszego wieku (piąt. sob. niedz. 9—15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (piąt. sob. niedz. 8—16 wst. wol.), w Białym Dunaju (piąt. sob. niedz. 9—16 wst. wol.), **Muzeum Historyczne**, św. Jana 12: (niecz.), **Muzeum Historyczne**, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (piąt. sob. niedz. 9—15), **Muzeum Historyczne**, Franciszkańska 4: Szopki Krak. (piąt. 10—17, sob. niedz. 9.30—16), **Muzeum Historyczne**, Głęboka 4: Oficyna introligatorska R. Jahody (piąt. sob. niedz. 9—15), **Muzeum Historyczne**, ul. Pomorska 2: Męczeństwo i walka Polaków w latach 1939—1945 (piąt. sob. niedz. 9—15), **Muzeum Teatrne**, ul. Szpitalna 21: (niecz.), **Muzeum Judaistyczne**, ul. Szeroka 24 (piąt. 11—18, sob. niedz. 9—15), **Muzeum Narodowe** — Oddział, **Sukiennice**: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (piąt. sob. niedz. 10—16), **Dom Matejki**, **Floriańska** 41: (niecz.), **Szola** **Floriańska** 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (piąt. niedz. sob. niedz. 10—16), **Czartoryskich**, **Pijarska** 8: (niecz.), **Nowy Gmach**, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (piąt. sob. niedz. 10—16), **Archeologiczne**, **Poselska** 3 (piąt. 10—14, sob. niedz. 11—14), **Przyrodnicze**, **Stawowska** 17: Współczesna fauna Polski (piąt. sob. niedz. 10—13 wst. wol.), **Etnograficzne**, pl. Wolnica 1:

**Polska kultura lud.**, **Zabawki dziecięce** (piąt. sob. niedz. 10—18), **Pałacyk Wystawowy**, pl. Szczepański 3a: **Współczesne plakaty polskie** (piąt. sob. niedz. 11—18), **Przemat**, **Łobzowska** 3: (niecz.), **ZPAF**, ul. św. Anny 3: **Kiermasz fot. współcz.** (piąt. sob. 11—18, niedz. 10—17), **Pałac Sztuki**, pl. Szczepański 4: **Mal. prof. A. Siweckiego** (piąt. sob. niedz. 10—17), **Dworek J. Matejki w Krzesławicach**, ul. Kruczkowskiego 15: (niecz.), al. Róż 3: **Mal. St. Gubińskiego** (piąt. sob. niedz. 10—17), **KMPiK**, Mały Rynek 4: **Czytelnia** (piąt. 10—20, sob. 11—19, niedz. 11—15), **Rydłowska**, **Tetmajera** 28 (piąt. sob. 11—15, niedz. 10—17), **Między-narod. Salon Fotografii**, ul. Boh. Stalingradu 13: **Venus '82**, Akt i portret (piąt. sob. niedz. 9—19), **Kopalnia Soli** (piąt. sob. niedz. 8—15), **KMPiK**, pl. Centralny: **Galeria** — 60 lat ZSRR (piąt. 10—20, sob. niedz. 10—17), **Galeria**, **Floriańska** 34: **Wyst. ze zb. własnych** (piąt. 10—18, sob. niedz. 10—17), **Kramy Dominikańskie**, **Stolarska** 8/10: (piąt. 11—18, sob. niedz. 10—17), **Galeria** **Desy**, św. Jana 3: **Wyst. ze zb. własnych** — malarstwo XIX i XX w. (piąt. 11—18, sob. niedz. 10—17), **Galeria** **Fotografia-Video**, **Solskiego** 24: **Stara fotografia 1860—1939** (piąt. 11—18, sob. niedz. 10—17).

## DYŻURY

### Piątek — Sobota

**Pogot. MO**, tel. 997, **Straż. Poż.** 998, **Tel. Ochrony** **Tyrodowska** 11-19-66, **Pogot. Ratunk.** (tylko wypadki i nagłe zachorowania) **Łazarnia** 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, **porady stomatologiczne** w przypadkach nagłych (20—7), **ambulatorium okulista** (całą dobę), **Rynek Podgórski** 2: 66-29-80, os. **Prokocim** **Nowy** 55-51-90 (całą dobę), **Nowa Huta** 44-22-22, **Lotnisko** **Balice** 11-90-29, **Niepołomice** 198, **Sięciechów** tel. Iwanowice 60.

### Dyżury szpitali:

#### Piątek

**Chir. Prądnicka** 33, **Chir. dzieci** **Prokocim**, **Urolog**, **Grzegorzka** 18, **Laryng.** **Kopernika** 23a, **Okulist.** **Witkowskie**, **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

#### Sobota

**Chir.**, **Chir. dzieci**, **Urolog**, **Okulist.** **N. Huta**, os. **Na Skarpie** 65, **Laryng.** **Kopernika** 23a, **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

#### Niedziela

**Chir.** **Wrocławska** 1, **Chir. dzieci** **Prokocim**, **Urolog**, **Prądnicka** 37, **Laryng.** **Kopernika** 23a, **Okulist.** **Witkowskie**, **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

**Dyżurne przychodnie i Ośrodki Zdrowia** czynne tylko w sobotę (8—14), **wizyty domowe** — zgłoszenia (8—12).

**Śródmieście** — al. Pokoju 4, tel. 11-83-96 (8—19), **gabinet stomatolog.** (8—14), **Skawińska** 8, tel. 66-34-52, **Diuga** 38, tel. 22-86-77, **Promienistych**, tel. 11-87-10.

**Nowa Huta** — os. **Jagiellońskie** 1, tel. 48-56-26 (8—19), **gabinet stomatolog.** (8—14), **Na Skarpie**, tel. 44-19-30, os. **Złoty Wiek**, tel. 48-20-70, os. **Wzg. Krzesławickie**, tel. 44-57-77, **zgłoszenia wizyt dom.** tel. 44-17-70.

**Krowodrza** — **Wójtowska** 3, tel. 33-21-97 (8—19), **gabinet stomatolog.** (8—14), **Rusznikarska** 17, tel. 33-45-33, os. **Widok**, tel. 37-07-40, al. **Krasieńskiego** 28, tel. 22-52-66.

**Podgórze** — **Gen. Kutrzeby**, tel. 66-55-11 (8—19), **gabinet stomatolog.** (8—14), ul. **Teligi** 8, tel. 55-40-55, **Szwedzka** 27, tel. 66-38-72, **gabinet zabieg.** tel. 66-85-22, **Niemcewicz** 7, tel. 66-12-08.

**Inf. Służby Zdrowia**: tel. 22-05-11 (całą dobę), **Punkt Inf. Apatcznej**, tel. 11-07-65 (8—15, sob. niedz. 10—17), **Inf. w aptekach**: **Rynek Gł. 42**, **Waryńskiego** 24, **Pstrowskiego** 94, **Wrocławska** 48/52, **Nowa Huta**, **Centrum A** bl. 4, **Mysienice** **Rynek** 10, **Proszowice** ul. 1 Maja 51 (8—20), **Inf. Toksyk.** **Kopernika** 26, tel. 11-99-99, **Lek. Spółdz.** **Pracy** — wizyty domowe lekarzy chorób

**dzieci** (15.30—23, niedz. 7.30—23.30) oraz lekarzy kardiologów (15.30—23, sob. niedz. 10—17), tel. 22-95-78, 22-25-66, **Krak. Tow. Świadomego** **Macierzyństwa**, **Młod.** **Poradnia** **Lekarska** ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18, sob. niedz. 10—17), **Telefon Zaufania** 33-71-37 (16—22), **Młodzieżowy Tel. Zaufania** 988 (14—19, sob. niedz. 10—17), **Telefon dla Rodziców** 22-02-10 (14—18, sob. niedz. 10—17), **Ośrodek Inf. dla Inwalidów**, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr. piąt. 16—18), **Inf. Kult.** **ralna**, **KDK**, **Rynek Gł.** 27, p. 144, tel. 22-44-02 (11—17), (niedz. 10—17), **Pomoc Drogowa PZM**, ul. **Kawior** 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7—22), al. **Planu 6-letniego** 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7—22, sob. niedz. 10—18), **Pogot. Techn.** „**Pomozby**”, al. **Pokoju** 81, tel. 48-00-84 (piąt. 6—22, sob. niedz. 10—18).

## APTEKI

### Piątek — Sobota

#### Niedziela

**Rynek Gł. 42**, **Krakowska** 1, **Pstrowskiego** 94, **Kazimierza Wielkiego** 117, **Nowa Huta** — **Centrum A**, **Centrum C**.

## różne

**Zoo** (Lasek Wolski) 9—15  
**Ogród Botaniczny** (Kopernika) niedz. 10—14

## RADIO

### Piątek I

**Wiadomości**: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.  
15.10 **Studio Młodych**. 15.55 **Radio Kierowców**. 16.05 **Muz.** i aktualności. 16.40 **Spod znaku Polihymni**. 17.10 **Panorama świata**. 17.20 **Kamerton**. 18.05 **Górnictwo**, **gospodarka**, **ludzie**. 18.30 **ABC pios.** 18.50 **Rano** przeszedł huragan — fr. pow. **Wł. Machajka**. 19.25 **Radio Kierowców**. 19.30 **Z naszej fonoteki**. 20.05 **Koncert** **życzeń**. 20.33 **Komunikaty** **Tot. Sport**. 20.35 **Śpiewa J. Rajczyk**. 20.45 **Kron. sport**. 21.10 **Wielkie** **działa**, **wielcy wykonawcy**. 22.30 **Jutro** w mono i w stereo. 22.40 **Jesiennym wieczorem**. 23.10 **Panorama świata**. 23.30 **Zbliżenia**. 23.50 **Jazzowa dobranocka**.

### Piątek II

**Wiadomości**: 15.30, 21.30, 23.45.  
14.50 **Najpiękniejsza jest muz.** **pols.** 15.15 **Zespoły z tamtych lat**. 15.40 **Ludzie i ich pasje**. 16.00 **Muz. intermezzo**. 16.10 **Dziś** **pyt.** — **dziś odp.** 17.00 **Nasz dom i my**. 17.40 **Rad. przegl.** **publ.** 19.00 **Kompozytor** **tyg.** 19.35 **O kotku**, który nie chciał być kotkiem — **sluch.** 20.45 **Jez. ang.** 21.00 **Wiecz.** **antena lit.-muz.**: 21.05 **Nagr. wieczoru**. 21.15 **Jesień** **patriarchy** — fr. pow. **G. G. Marquiza**. 21.30 **Echa dnia**. 21.40 **Koncert liryczny**. 22.00 **Wieści** — **mag. kult.** 22.30 **Świat muz. współcz.** 23.00 **Poezja** na dobranoc — **wiersze** **St. Balińskiego**. 23.05 **Poczet satyryków** — **A. Nowaczynski**. 23.50 **Sentencje** **wieczoru** — **anegdoty antyczne**.

### Piątek III

**Wiadomości**: 15, 16, 17, 18, 22.45.  
15.05 **Wszystko o sporcie**. 15.30 **Z mojej piłytki**. 16.30 **Zapraszamy do Trójki**. 17.30 **Polit.** **dla wszystkich**. 18.05 **Inf. sport**. 19.00 **Codz. pow.** w wyd. **dźwięk.**: **E. M. Remarque** — **Trzej towarzysze**. 19.30 **Mała** **wieczorna suita**. 19.50 **P. Jasienica** — **Polska** **Piastów**. 20. **Interdado**. 20.40 **Album listów miłosnych** — **listy** **królewskie**. 21 **W kręgu** **ballady**. 21.30 **J. Parandowski** — **Września** **w noc**. 21.45 **Godzina jazzu**. 23 **Zapraszamy do Trójki**. 23.55 **Północ** **poetów**: **Wiersze** **A. Bursy**.

### Piątek IV

**Wiadomości**: 15, 17, 19, 22.30.  
15.05 **Panorama literacka**. 15.30 **Popołudnie** **melomana** (stereo). 17.05—18.30 **KRAKÓW NA ANTE-NIE**. 18.00 **Co niesie dzień** — **wyd.** **popołudniowe**. 18.30 **Czy znasz tę** **książkę?** 19.05 **Klasyki muz. rozrywkowej** (stereo). 19.30 **Wieczór w Filh.** (stereo). 20.20 **Aud. lit.** (w przerwie). 20.40 **Wieczór w Filh.** d.c. (stereo). 21.30 **Klub Stereo** (stereo). 22.40 **Teatr PR** — **Kwaran-tanna** — **sluch.** 23.30 **Głosy**, **instrumenty**, **nastroje** (stereo).

### Sobota I

**Wiadomości**: 8, 9, 10, 11, 12.05, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.  
8.15 **Obserwacje**. 8.30 **Przegl. prasy**. 8.45 **Zośn. kwadrans**. 9.00 **Cztery** **pory roku** — **Zima**.





# Wyniki zawsze niewiadome — mecze zawsze ciekawe

W NIEDZIELE, w samo południe, na stadionie przy ul. Reymonta kolejny mecz piłkarski Wisła — Cracovia, kolejne wielkie wydarzenie w historii obu najstarszych klubów polskich, mających już po sobie 75 lat działalności. Słowem kolejna „święta wojna”. Kto ją wygra, kto będzie górą? Rozważania z tymi pytaniami związane trwają już od dłuższego czasu wśród zwolenników futbolu w Krakowie, jak zawsze wywołując ogromne emocje w sportowym świecie podwawelskiego grodu. Odpowiedzieć na te pytania niezwykle trudno, jak wskazuje bowiem historia blisko 150 pojedynków obu drużyn, rezultatów nieoczekiwanych było bardzo wiele, na dobrą sprawę każdy mecz stanowi wielką niewiadomą.

Dla przykładu, tuż przed wojną w 1939 r., w maju, Wisła grała na boisku Cracovii. Była w słabej formie, miała młodszą od rywalki drużynę, a mimo to zwyciężyła 5:1 po trzech golach zdobytych ze strzałów Giergiela i dwóch uzyskanych przez Artura Woźniaka i Cholewę.

W 1946 r. w walce o mistrzostwo okręgu Wisła, znów na boisku rywalki, zwyciężyła Cracovia 2:0 i stanęła w roli wielkiego faworyta do drugiego meczu, na swoim boisku. Ku zaskoczeniu kibiców, a przede wszystkim, dość pewnych siebie wiślaków, mecz przyniósł wygraną Cracovii 1:0, po bramce uzyskanej przez Radonia, w dość nietypowych okolicznościach, bowiem zacentrowana z kornera piłka trafiła piłkarza Cracovii w plecy i odbiwszy się od niego wpadła do siatki. W parę dni

później, trzeci, decydujący mecz, na neutralnym boisku Garbarni wygrali piłkarze Wisły 4:1.

W 1948 r., gdy obie drużyny spotkały się na boisku Garbarni w decydującym, barażowym, meczu o mistrzostwo Polski, zespół „Białej gwiazdy” uzyskał prowadzenie już w 1 minucie (ze strzału Legutki) a w niespełna dwadzieścia minut później było już 3:1 dla... Cracovii, dla której gole zdobyli Szeliga i dwukrotnie Stanisław Różankowski.

Wspominając „świętą wojnę” warto przypomnieć jeszcze jeden z meczów przedwojennych, kiedy wielka Wisła, ta z Reymanem, Balcerem i Kotlarczykami przegrywała do przerwy 0:5, by w końcowym obrachunku uzyskać remis 5:5. Wtedy jednak łatwiej niż zdobyć bramkę, ci przedostawszy się pod bramkę mieli łatwiejsze zadanie w uzyskaniu gola.

W niedzielę kolejny mecz Wisła — Cracovia, towarzyski, rozgrywany z okazji wyzwolenia Krakowa w 1945 r. A pierwszy? Odbył się 28 stycznia, w dzień po zajęciu miasta przez wyzwoleną Armię Czerwoną.

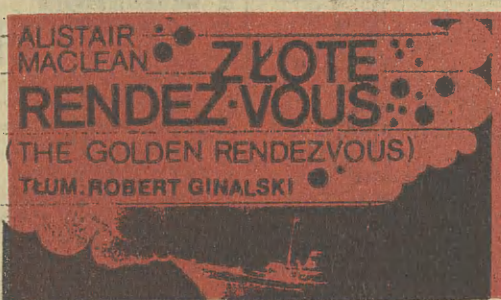


**D**ZIELNICA Dąbie, w czasach hitlerowskiej okupacji miasta, leżała z dala od siedziby władz niemieckich, była stosunkowo mało nawiedzana przez uzbrojone patrole. Młodzież tego zakątka miasta dzieliła swój wolny od pracy czas na działalność konspiracyjną i na zajęcia sportowe, rozgrywając mecze, przeważnie w piłkę nożną. Wiele zawodników i działaczy istniejącego tu Dąbskiego Klubu Sportowego pracowało w konspiracji, w szeregach Armii Krajowej, Gwardii Ludowej, innych organizacji. Echa konspiracyjnej działalności na Dąbiu dotarły do siedziby gestapo przy ul. Pomorskiej. Niemcy w pierwszych dniach stycznia 1945 roku wiedzieli, że kres ich panowania zbliża się nieuchronnie, starali się jednak przed ucieczką z miasta „terroryzować” ludność, by spokojnie, cało, móc opuścić Kraków.

Dlatego też na sygnał o konspiracyjnych działaniach na Dąbiu, w siedzibie gestapo zapadła decyzja o spacyfikowaniu tej części miasta. Zaledwie trzy dni dzieliły Kraków od wyzwolenia, gdy... 15 stycznia o godzinie szóstej zawraczały głucho między domami Dąbia motory aut policyjnych. Rutynowani specjaliści od łapanek obstawili dzielnicę i zaczęli wywlekać z każdego domu obecnych tam nieczystych.

WIELKIE sukcesy stają się w ostatnich latach domeną coraz młodszych sportowców. Wyniki kilkunastoletnich pływaczek czy gimnastyczek budzą wśród kibiców zrozumiałe zachwyt i zdziwienie. Być może małe hokeistki ze zdjęcia będzie w przyszłości następcą Wayne Gretzky'ego. Mina mówi sama za siebie. Fot: CAF

— Dobrze — odrzekłem zrezygnowany. — Zwracam.  
— Co pan zwraca? — spytała ostro.  
— Uwagę. — Sięgnąłem po szklanę whisky.  
— Na zdrowie.  
— Myślałam, że picie na służbie jest zabronione?  
— Tak. O co pani chodzi?  
— Chcę wiedzieć, dlaczego nikt nie chce ze mną porozmawiać.  
— Podniosła dłoń widząc, że chce się odezwać. — Proszę bez żartów. Martwię się. Dzieje się coś strasznie dziwnego, prawda? Wie pan, że zawsze częściej rozmawiam z oficerami niż inni pasażerowie — odmówiłem sobie przyjemności zrużnienia paru nasuwających się komentarzy — a teraz nikt nie chce ze mną rozmawiać. Tata mówi, że sobie to tylko wyobrażam. Ale nie, ja wiem, że nie. Nie chcę mówić. I wiem, że nie ze względu na mnie. Są czynniki śmiertelnie przerażeni, biegają ze ściągniętymi twarzami, udając, że na nikogo nie patrzą, a rozglądając się dookoła przez cały czas. Coś się stało, prawda? Coś strasznie, strasznie złego. A czwarty oficer Dexter... on zaginał, mam rację?  
— Co się mogło stać, panno Beresford?  
— Bardzo pana proszę.  
— To coś do zapisania w księgach. Susan Beresford mnie prosi. Przyszła przez kabinę — co wobec rozmiarów kabiny, w jaką stary Dexter uważał za stosowne wyposażyć swego pierwszego oficera, nie wymagało od niej więcej niż dwóch kroków — i stanęła przede mną.  
— Niech mi pan powie prawdę. Trzech ludzi zginęło w ciągu dwudziestu czterech godzin... niech mi pan nie mówi, że to przypadek. A wszyscy oficerowie wyglądają, jakby ich mieli wystrzelać o ścianie.  
— Nie wydaje się to pani dziwne, że tylko pani i zauważyła, że dzieje się coś niezwykłego? Co na to inni pasażerowie?  
— Inni pasażerowie! — Ton, jakim to powiedziała, nie był specjalnie pochlebny dla innych



pasażerów. — Jak mogą cokolwiek zauważyć, skoro wszystkie kobiety są albo w łóżkach, albo u fryzjera, albo u masażysty, a wszyscy mężczyźni siedzą w salonie telegraficznym jak płaczką na pogrzebie, tylko dlatego, że zepsuły się maszyny podające notowania giełdowe? I jeszcze jedno. Dlaczego te maszyny się zepsuły? I dlaczego kabina radiowa jest zamknięta? I dlaczego „Campari” płynie tak szybko? Poszłam właśnie na ruś posłuchać pracy silników i wiem, że nigdy tak szybko nie pracowały.  
— Nie wiele pominęła, to fakt. — A dlaczego przyszła z tym pani do mnie? — spytałem.  
— Tata mi tak doradził. — Zauważyła się i uśmiechnęła się lekko. — Powiedział, że sobie wszystko wyobrażam, a dla kogoś cierpiącego na złudzenia i przerwany wyobraźni nie ma nic lepszego, jak wizyta u pierwszego oficera Cartera, który nie wie, co to takiego.  
— Pani ojciec się myli.  
— Myli się? Pan, a... cierpi na złudzenia?  
— Myli się, że pani to sobie wyobraża. Tak nie jest. — Dopilem whisky i wstałem. — Dzieje się coś złego, bardzo złego, panno Beresford. Spojrzała mi prosto w oczy i powiedziała spokojnie: — Powie mi pan o co chodzi? Bardzo pana proszę. — Chłodne rozbawienie całkowicie zniknęło z jej twarzy i głosu: to była



# Koszykarki i koszykarze wkraczają w decydującą fazę mistrzowskich gier

LIGOWE zespoły koszykarek i koszykarzy przystępują od jutra do decydującej fazy rozgrywek mistrzowskich. Przypomnijmy, że po dotychczasowych zmaganiach zespoły podzielone zostały, według zajętych w tabelach miejsc, na grupy i pierwsze szóstki — tak kobiet jak i mężczyzn — grać będą między sobą o mistrzowski tytuł, natomiast pozostałe drużyny (po 4 w każdej lidze) będą toczyć boje o utrzymanie się w szeregach ekstraklasy.

W lidze pań dwie krakowskie drużyny zajmują krańcowe pozycje — Wisła prowadzi w tabeli, Hutnik tę tabelę zamyka. Koszykarki „Białej gwiazdy” walczyć będą oczywiście o krajowy prymat wraz z ŁKS-em, Wióknia-rem, Słazą, AZS Poznań i Lechem. Jak na razie podopieczne trenera Piotra Langosza mają jeden punkt przewagi nad dwum LKS — Wióknia-rem i chyba między tym tercetem rozegra się walka o tytuł, choć może się do niej włączyć także wrocławska Słaza, mająca dwa punkty straty do lidera. Ta drużyna spr-

wiła w dotychczasowych rozgrywkach sporo zawodów, lecz gdy zacznie grać lepiej, skuteczniej może pomieszać szczył obecnym faworytom.

W pierwszym meczu tej części gier Wisła wstąpi w Pabianicach przeciwko Wióknia-rem. To jedyna drużyna, z którą wiślaczki w tym sezonie nie wygrały. U siebie uległy różnicą 1 pkt., w Pabianicach dwoma punktami. Do trzech razy sztuka?

Trener P. Langosz ma sporo kłopotów z zespołem, bowiem chorują nadal Tamara Czelakowska i Halina Kosińska, a Jadwiga Lubas, mająca małe dziecko w Zielonej Górze (skąd pochodzi), od dwóch tygodni przebywa w rodzinnym domu, gdyż dziecko jest chore. Nie trenowała więc i nawet jeżeli zjawi się w Pabianicach jej przydatność dla drużyny nie będzie za wielką. A Wióknia-rem gra dobrze, jest trzeci w tabeli, ma w swych szeregach pierwszą środkową reprezentacji — M. Kozarek, rutynowaną, także wysoką Gbureczk i młodą, grającą z meczu na mecz lepiej, wysoką koszykarkę — Stodulska. A więc czeka wiślaczki trudna praca, bo cały ciężar gry spadnie na barki właściwie szóstki zawodniczek — Iwaniec, Starowicz, Patyckiej jako rozgrywających i wysokich — Niemiec, Jaskurzyńskiej i Januszkiewicz.

W pozostałych meczach tej grupy zmierzą się: ŁKS z Lechem i Słazą z AZS Poznań. Natomiast grupa spadkowa rozpocznie mecze dopiero za tydzień, a Hutnik

w pierwszych spotkaniach grać będzie ze Spójnią w Gdańsku.

Koszykarze Wisły, po bardzo kiepskich występach w pierwszych dwóch rundach, znaleźli się nieoczekiwanie w grupie spadkowej, wraz z Legią, Polonią i szczytną Pogonią. Mają krakowianin nad ostatnią dwójką w tabeli 4 (Polonia) i 6 (Pogoń) punktów przewagi, więc powinni bez większych kłopotów utrzymać się w ekstraklasie. Fakt jednak, iż ta drużyna z Fikielem, Kudłaczem, Boguckim, Miedziakiem, Sewerynem musi się przeddegradacją jest poważnym ciosem w ambicje kibiców „Wawelskich smoków”, działaczy klubu, a może i dla samych koszykarzy, choć sądząc z ich postawy w dotychczasowych zawodach zbyt wygórowanych ambicji nie mają.

Pierwszej szóstce przewodzą walczyński Górnik z przewagą 1 pkt. nad Gwardią Wrocław i 2 pkt. nad Lechem. Między tymi zespołami zapewne rozegra się walka o mistrzowski tytuł, choć Zagłębie, Stal i Śląsk mogą pokrzyżować plany faworytom. Z meczów tej serii szlagierowo zapowiada się poznajski pojedynek Lech — Górnik.

Rozgrywki mężczyzn zakończą się w drugiej połowie lutego, panie natomiast wyłonią mistrza i spadkowiczów dopiero 13 marca. Czekaj więc kibiców tej gry jeszcze sporo emocji. (lang.)

## telegraficznie

**WISŁA.** Podczas narciarskich mistrzostw Beskidów w konkursie skoków triumfował Tadeusz Fijas (Olimpia Goleśzów). Natomiast w konkursach biegowych zwyciężyli: mężczyźni (22,5 km) — Mieczysław Budz (WKS Zakopane), kobiety (7,5 km) — Małgorzata Ruchała (Limania).

**MADONNA DI CAMPIGLIO.** W zakończonych lyżwarskich zawodach w sprincie wśród mężczyzn najlepszy okazał się Kanadyjczyk Gaetan Boucher a wśród kobiet jego rodaczka Sylvia Daigle.

**JACKSONVILLE.** John McEnroe w pokazowym turnieju tenisowym pokonał Guillermo Vilasa 5-7, 6-1, 6-4.

## O „Puchar zimy”

W NIEDZIELE, 16 bm., w klubie „Sek” os. Ugorek, ognisko TKKF „Wieczysta” organizuje turniej szachowy o „Puchar zimy”. Początek o godz. 10. Zapisy tuż przed imprezą.

## 38 lat temu na Dąbiu

# Tragiczny dzień — 15 stycznia

Równocześnie przywieziono transport więźniów z Montelupich. Sześć godzin wystarczyło Niemcom na przeprowadzenie pacyfikacji dzielnicy — czytamy w jednej z klubowych monografii. Siedemdziesiąt dziewięć ofiar — to straszliwa danina złożona tego dnia przez okupowane społeczeństwo Krakowa za wolność, która zbliżała się do miasta milowymi krokami.

Dąbski Klub Sportowy stracił w tej masakrze styczynowej prawie całą drużynę piłkarską i wielu członków zarządu klubu. Śmierć ponieśli wówczas: bracia Edward, Feliks i Mieczysław KOPROWSCY, Kazimierz KUMELA, Marian SOLARZ, Julian TRYNKA, Stanisław WATORSKI — piłkarze, oraz Aleksander CZINCZARUK, Marian KONDAS, Karol NALEPA, Władysław TRYNKA — działacze klubowi.

Jeśli do tych strat doliczyć jeszcze ofiary rozstrzelanych uprzednio sportowców i wychowawców: Władysława KRUPĘ, Władysława MAJKĘ, Jana LENIEWICZA, Władysława LENIE-

WICZA, Władysława LISKOWICZA, Jana NALEPĘ, Juliana PODKANOWICZA, Stefana PODKANOWICZA, Władysława TWOROWSKIEGO, Zygmunta PAMULĘ, Mieczysława WYPYCHA, Jana MAJKĘ, Edwarda JAKUBIKĘ, Henryka WARMUSIA, Mariana WATORSKIEGO i Stanisława WLAZŁĘ, a także zmarłego na tyfus Władysława ZEGARTOWSKIEGO — to tym boleśniej i tragiczniej unaocznia się niepowetowane straty klubu.

W dniu 8 lutego 1945 roku o godzinie 9.15, w ogrodzie Kulemów, przy ulicy Miedzianej 11 grób został odkopany i dokonano ekshumacji zwłok w celu przeniesienia ich na cmentarz Rakowicki. Działo się to w obecności komisji: dr Berger — lekarz, red. Puchalski — „Dziennik Polski”, por. Byczkowski — komendant MO w Krakowie-Dąbiu. Przedstawicielami dzielnicy Dąbie do rozpoznania zwłok byli: administrator parafii św. Kazimierza ksiądz Bolesław Matysia, inż. Bolesław Szarek, Józef Jagla, Andrzej Kumela i Władysław Kopacz.

Komisja stwierdziła, że zostało w tym miejscu rozstrzelanych 79 osób — mieszkańców Dąbia i jedna kobieta oraz siedmiu mężczyzn przywiezionych z więzienia Montelupich, których nazwisk nie udało się ustalić.

20 marca 1945 roku cały sportowy Kraków zebrał się na Dąbiu oddając hołd pamięci pomordowanych. Manifestacyjny pogrzeb przeszedł ulicami Miedzianą, Grzegorzeczką, Wielopolem, Lubicz, Rakowicką aż na cmentarz, gdzie złożono trumny do wspólnego grobowca, wystawionego przez władze miejskie i opatrzonego orłem na cokole.

Natomiast z okazji jubileuszu 50-lecia Dąbskiego Klubu Sportowego, we wrześniu 1971 roku, została wmurowana na budynku klubowym przy ulicy Jachiewicza, tablica pamiątkowa o treści: „Pamięci działaczy i zawodników Dąbskiego Klubu Sportowego pomordowanych przez hitlerowskiego okupanta w walce o wolność i demokrację w latach 1939—1945”.

W trzydziestą ósmą rocznicę uwolnienia Krakowa a zarazem zbiorowego rozstrzelania mieszkańców dzielnicy Dąbie, w tym sportowców i działaczy Dąbskiego Klubu Sportowego — wspomnienie to poświęcam.

STANISŁAW CHEMICZ

## Dokąd pójdziemy?

|                  |                                                                    |
|------------------|--------------------------------------------------------------------|
| <b>Piątek</b>    | <b>HOKEJ</b>                                                       |
| Godz. 17         | ul. Siedleckiego 7:<br>Cracovia — Naprzód<br>(I liga)              |
| <b>Sobota</b>    | <b>KOSZYKÓWKA</b>                                                  |
| Godz. 17         | hala Wisły:<br>Wisła — Pogoń<br>(II liga mężczyzn)                 |
| Godz. 17         | hala UJ:<br>AZS — Korona<br>(II liga kobiet)                       |
| Godz. 17         | hala Hutnika:<br>Hutnik — AZS Kraków<br>(II liga mężczyzn)         |
| Godz. 16         | hala Wisły:<br>Wisła — Pogoń<br>(I liga mężczyzn)                  |
| Godz. 12         | stadion Wisły:<br>Wisła — Cracovia<br>(o „Herbowa Tarcze Krakowa”) |
| <b>Niedziela</b> | <b>SIATKÓWKA</b>                                                   |
| Godz. 11         | ul. Zdrojowa:<br>Dalin — Gwardia Wrocław<br>(II liga kobiet)       |
| Godz. 11         | hala UJ:<br>AZS — Korona<br>(II liga kobiet)                       |
| Godz. 11         | hala Hutnika:<br>Hutnik — AZS Kraków<br>(II liga mężczyzn)         |
| Godz. 16         | hala Wisły:<br>Wisła — Pogoń<br>(I liga mężczyzn)                  |
| Godz. 12         | stadion Wisły:<br>Wisła — Cracovia<br>(o „Herbowa Tarcze Krakowa”) |

## Wisła i Hutnik grają w Łodzi

W UBIEGŁYM tygodniu wznowili pierwszoligowe rozgrywki siatkarze, jutro pójdą w ich ślady siatkarzki. Krakowskie zespoły — HUTNIK i WISŁA wystąpią tym razem na boiskach rywali. Przed szczególnie trudnym zadaniem stoi drużyna „Białej gwiazdy”.

Podopieczne Lesława Kedryny zmierzają się bowiem w Łodzi z dwum START — ŁKS. Gdyby udało się im odnieść choć jedno zwycięstwo byłby to spory sukces. Uważam, że ŁKS jest obecnie raczej poza zasięgiem możliwości osłabionych w tym sezonie krakowianek, ale ze Startem powinny nawiązać równorzędna walkę.

A oto pełny program kolejki spotkań, inaugurujących II rundę rozgrywek: sobota Start — Wisła (1:3 w I rundzie), ŁKS — Stal Mielec (3:1), Czarni — Radomka (3:1), Spójnia — Zawisza (1:3), niedziela ŁKS — Wisła (3:1), Start — Stal Mielec (3:0), Czarni — Zawisza (3:2), Spójnia — Radomka (3:2), Stal Bielsko — Piomien (0:3).

Spory zawód sprawili swoim sympatykom siatkarze Hutnika w pojedynku z wrocławską Gwardią, w ub. sobotę. Co prawda nazajutrz gładko pokonali walczyńskiego Chemicza, ale gra jaka zaprezentowali w obu meczach pozostawiała wiele do życzenia. Czy był to przejściowy kryzys, czy też obniżka formy na dłuższą metę przekonamy się już jutro i w niedzielę. Przeciwnikami hutników będą zespoły z końca tabeli — Posańskie i Resursa Łódź. Tylko wygrane w tych pojedynkach pozwalają krakowianom zachować nadzieję na znalezienie się w czołowej „4”. A oto pełny program sobotnio-niedzielnej serii spotkań: Posańskie — Hutnik (1:3 w I rundzie), Resursa — Resovia (2:3), Beskid — AZS Ol. (2:3), Piomien — Legia (0:3), Resursa — Hutnik (0:3), Posańskie — Resovia (0:3), Beskid — Legia (1:3), Piomien — AZS Ol. (2:3), Chemicz — Gwardia (0:3).